Dziś w numerze: Nowe ustawy o oswiacie, umowie o pracę i inne • Pielgrzymka Wilno-Rzym • Problemy gospodarcze

KURIER Wileński

WTOREK, 3 SIERPNIA 1993 R.
Nr 147 (12171)

Prawda o wyborach do Rady Samorządu rej. wileńskiego

W sobotnim numerze „Kuriera Wileńskiego" zamieściliśmy relację z piątkowej konferencji prasowej w MSZ Litwy, Przewodniczący Państwowej Komisji Problemów Regionalnych Romualdas Ozolas i towarzyszące mu osoby bezapelacyjnie krytykowali przebieg czwartych już z kolei wyborów uzupełniających do rady samorządu rejonu wileńskiego. Poddano krytyce stanowisko większości sejmowej, Główną Komisję Wyborczą, Rejonową Komisję Wyborczą, ZPL, posądzono o falsyfikację podpisów w kartach wyborczych.

Inne wręcz treści dominowały podczas konferencji prasowej w Sejmie RL wczoraj, 2 sierpnia. Wzięła w niej udział strona oskarżona: Albertas ŽILINSKAS — sekretarz Głównej Komisji Wyborczej oraz Vytautas VYŠNIAUSKAS — przewodniczący Wileńskiej Komisji Rejonowej w wyborach samorządowych.

Albertas Žilinskas powiedział, że kilku członków rejonowej komisji wyborczej złożyło skargę do GKW: twierdzą oni, że część wyborców składała podpisy nie tylko za siebie, ale i za sąsiadów (mówca powiedział, że wcześniej w wyborach samorządowych też zdarzały się takie wypadki, jednakże, zdaniem prokuratury, nie miało to wpływu na rezultaty wyborów). Innym zarzutem jest twierdzenie oponentów, że wielu głosujących składało głosy zawczasu (w kopertach) jednakże, zdaniem A. Žilinskasa, ustawa na to zezwala i nie ustala granicy, ile osób może głosować w ten sposób. Podczas piątkowego posiedzenia Główna Komisja Wyborcza usprawiedliwiła zmiany, jakich dokonała Rejonowa Komisja Wyborcza w jednym z okręgów, gdy cofnięto decyzję byłej rejonowej komisji wyborczej, notabene rozwiązanej przez GKW za naruszenia ordynacji wyborczej. Obecnie jedną ze wsi przyłączono do innego okręgu wyborczego, aby obywatelom wygodniej było głosować. Charakteryzując sytuację, którą stworzyła tamta

(Dokończenie na str. 3)

FAO szerzy działalność na Litwie

WILNO, 2 sierpnia (ELTA). Dziś premier Adolfas Šleževičius przyjął ambasadora Litwy w Organizacji ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) ONZ w Rzymie Algirdasa Žemaitisa.

FAO — to wyspecjalizowana organizacja naukowa, wydająca literaturę naukową i wysyłająca do różnych krajów swych wysoko wykwalifikiwanych ekspertów dla przygotowania i oceny projektów, związanych z rolnictwem, przemysłem spożywczym i ochroną przyrody.

Litwa do FAO wstąpiła w listopadzie 1991 r. i otrzymała od tej organizacji pomoc w wysokości 0,5 mln dolarów.

Podczas spotkania z A. Šleževičiusem ambasador poinformował o projektach, które oferują Litwie specjaliści FAO. Jednym z najważniejszych jest projekt standardyzacji litewskich wyrobów na wzór zachodni.

Przedłożono też inne projekty, które zostaną omówione w ministerstwach rolnictwa, gospodarki leśnej, departamentach gospodarki rybnej i ochrony przyrody.

A. Žemaitis poinformował premiera o mającej się odbyć w listopadzie konferencji FAO, na której wybrany zostanie nowy dyrektor generalny FAO. Ustalono, że Litwa nie udzieli pierwszeństwa żadnemu z dziewięciu przewidzianych pretendentów do tego stanowiska.

Fot. G. Svitojus (ELTA)

CO SŁYCHAĆ NA BUDOWIE POLSKIEJ SZKOŁY W JUSTYNISZKACH

Grunt – to pierwsze kroki

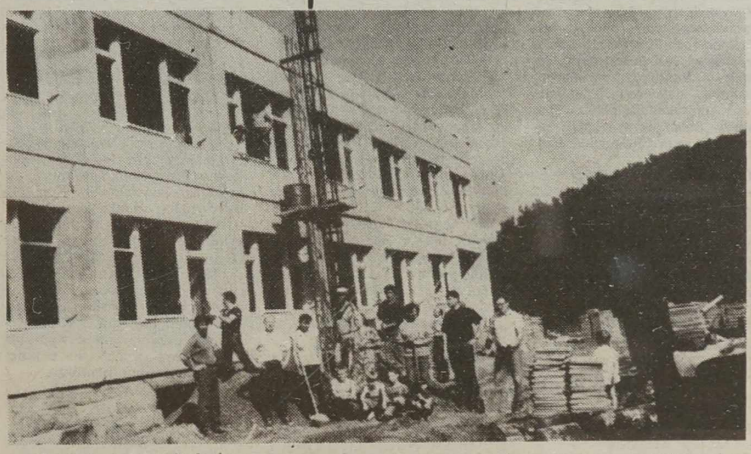

— Tymi oto rękami ją budowałem — tak będzie mógł powiedzieć niejeden z naszych Czytelników. Jak już pisaliśmy, przy budowie rozpoczęły się prace w czynie społecznym — tłoki. Będą się one odbywały w każdy piątek od godz. 15.

W ubiegły piątek już po raz drugi odbyła się tłoka, na którą „Kurier Wileński" zapraszał. Jako że tłokę odwiedził również nasz fotoreporter, dziś przedstawiamy naszym Czytelnikom migawki. W imieniu Fundacji Wspierania Szkoły serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyszli, by pracować. Bo to chyba najlepszy sposób mówienia o polskości i patriotyzmie — pomóc w budowie polskiej szkoły.

Dziękujemy więc paniom Krystynie **Giwielusz**, Marii **Owczynnikowej**, Marii **Zdaniukiewicz** oraz panom Albinowi **Waskaniowi**, Stanisławowi **Walukiewiczowi**, Janowi **Zwerce**, Zdzisławowi **Judyckiemu**, Józefowi i Dawidowi **Sztopom**, Albertowi **Jaglińskiemu**, Henrykowi **Mażulowi** oraz księdzu Józefowi **Aszkielowiczowi**, który jako kapłan pobłogosławił pracę, a jako Polak — zawinął rękawy i pracował, aż miło było patrzeć.

Mimo że na tę tłokę niezbyt licznie się stawili nasi „niewykwalifikowani robotnicy", początek czynu społecznego należy uważać za udany. Grunt to pierwsze kroki. Nie wątpimy, że na następne tłoki przyjdzie więcej i przyszłych uczniów, i ich rodziców. Zapraszamy.

NA ZDJĘCIACH Bronisławy Kondratowicz: choć rąk do pracy nie jest dużo, zapału — wystarczy; najmłodsi robotnicy; jak widać z miny dyrektora szkoły pana Adama Błaszkiewicza, trosk mu nie brakuje.

Zmarł prezydent Raczyński

W ubiegły piątek zmarł w Londynie najstarszy polski polityk i dyplomata, były prezydent RP na uchodźstwie — Edward Raczyński. Raczyński, który miał prawie 102 lata, jeszcze w ub. miesiącu przyjmował tytuł honorowego obywatela Krakowa — nadany w uznaniu zasług dla sprawy niepodległości Polski. Podkreślił wówczas iż jest szczęśliwy, iż dożył czasów wolności kraju. Choć Raczyńskiego opuściły siły, to do ostatnich dni budził podziw swą sprawnością intelektualną, bardzo interesował się wydarzeniami w Polsce: czytano mu informacje i książki z kraju.

Urodzony w grudniu 1891 roku w Zakopanem, Edward Bernard Maria hr. Raczyński wychował się i wykształcił w Krakowie. Jest doktorem prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w ub. roku nadał mu również doktorat honorowy. Dla odebrania tego tytułu Raczyński przybył wówczas do londyńskiej ambasady RP przy Portland Place, w której przed laty mieszkał i urzędował. Studiował ponadto w Lipsku i Londynie (School of Economics). Prezydent służył w polskiej dyplomacji od

(Dokończenie na str. 2)

Okno na świat

Z DONIESIEŃ PAP

SPADA POPULARNOŚĆ PREZYDENTA JELCYNA

Znacznie zmniejszyła się ostatnio popularność prezydenta Rosji Borysa Jelcyna. Według opublikowanych w niedzielę najnowszych badań socjologicznych wielu Rosjan obwinia prezydenta za fiasko drakońskiej polityki monetarnej państwa.

Badania przeprowadzone przez Fundację Opinii Publicznej na 1000-osobowej grupie pokazały, że popularność Jelcyna spadła z 35 procent w czerwcu, do 24 procent w dniu 25 lipca, kiedy przeprowadzano ostatnie badania. Stopień popularności przeciwnika Jelcyna, wiceprezydenta Aleksandra Ruckoja wyniósł w lipcu 26 procent.

Z wyników badań wynika, że aż 62 procent Rosjan jest przeciwnych przeprowadzanej właśnie reformie walutowej. Jedna czwarta uważa, że winnym tej operacji jest Bank Centralny Rosji, 17 procent oskarża parlament, a 13 procent wini bezpośrednio Jelcyna.

CIERPLIWOŚĆ CHRISTOPHERA NA WYCZERPANIU

Cierpliwość sekretarza stanu USA Warrena Christophera jest na wyczerpaniu, jeśli chodzi o przebieg procesu pokojowego regulowania konfliktu bliskowschodniego — dała do zrozumienia strona amerykańska podczas postoju w Shannon w Irlandii samolotu, którym Christopher udaje się do Egiptu.

Celem kolejnej podróży bliskowschodniej Christophera jest doprowadzić do rundy dwustronnych rokowań bezpośrednich między antagonistami bliskowschodnimi. Poprzednia runda zakończyła się w Waszyngtonie w czerwcu równie bezowocnie jak wcześniejsze.

Po poniedziałkowych rozmowach z prezydentem Egiptu Hosnim Mubarakiem, Christopher przybędzie we wtorek do Izraela, a we środę do Syrii.

Do podróży, nieco opóźnionej, dochodzi po tygodniu gwałtownych bombardowań południowego Libanu przez armię izraelską. Liban jest również uczestnikiem konferencji bliskowschodniej, w której biorą jeszcze udział Izrael, Syria, Jordania i Palestyńczycy.

Cel podróży Christophera określono jako „próbę doprowadzenia wszystkich stron do skupienia się na zagadnieniach zasadniczych, a zwłaszcza na aspektach izraelsko - palestyńskich i izraelsko - syryjskich".

CZERWONI KHMEROWIE ZATRZYMALI 21 ŻOŁNIERZY ONZ

Kambodżańskie ugrupowanie Czerwonych Khmerów w niedzielę na kilka godzin zatrzymało pod groźbą użycia broni grupę 21 żołnierzy sił pokojowych ONZ. Do incydentu doszło na terytorium Tajlandii, w pobliżu granicy z Kambodżą.

Rzecznik misji ONZ w Phnom Penh oświadczył w poniedziałek, iż dowództwo sił pokojowych uznało incydent za „niezwykle poważny". Żołnierze — 16 Pakistańczyków, 3 ONZ-owskich obserwatorów wojskowych, australijski radiotelegrafista i miejscowy tłumacz — schronili się na terytorium Tajlandii, gdy oddział Czerwonych Khmerów ostrzelał a następnie bezpośrednio zaatakował chroniony przez ONZ posterunek graniczny w prowincji Preah Vihar. Bezpośrednio po przekroczeniu granicy, 21 funkcjonariuszy zostało otoczonych i zatrzymanych przez oddział Czerwnych Khmerów. Z pierwszych relacji wynika, iż lokalne władze tajlandzkie nie interweniowały.

Zdaniem dyplomatycznych źródeł, cytowanych przez korespondenta agencji Reutera w Phnom Penh, żołnierze misji ONZ zostali zatrzymani przez działającą w tym rejonie grupę dowódcy czerwonokhmerskiego Ta Moka — „Rzeźnika", znanego ze szczególnie brutalnych metod działania. Cytowane przez Reutera źródła wskazują, iż cały incydent podważa deklarację Bangkoku nt. neutralnego stanowiska Tajlandii w kwestii kambodżańskiej i wstrzymania pomocy, udzielanej do tej pory Czerwonym Khmerom.

ROZMOWY NA TEMAT KONFLIKTU TADŻYCKO-AFGAŃSKIEGO

Prezydent Kirgizji Askar Akajew rozmawiał w poniedziałek w Biszkeku z wiceministrem spraw zagranicznych Rosji Anatolijem Adamiszynem na temat uregulowania konfliktu na granicy między Tadżykistanem i Afganistanem.

Prezydent Akajew zapewnił, że Kirgizja dotrzyma wszystkich umów zawartych w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw. Dodał też, że Kirgizja przychylnie odnosi się też do inicjatyw mogących uregulować konflikt tadżycko - afgański.

W poniedziałek wiceminister Adamiszyn odwiedzi sztab miejscowych Wojsk Ochrony Pogranicza, a następnie odleci na rozmowy do stolicy Turkmenii — Aszchabadu.

WIĘKSZOŚĆ AMERYKANÓW PRZECIWNA IMIGRANTOM

Większość Amerykanów jest przeciwna napływowi do USA imigrantów — wykazała ankieta, której wyniki opublikowano w ostatnim numerze tygodnika „Newsweek".

Rząd Stanów Zjednoczonych powinien radykalnie ograniczyć w interesie państwa liczbę przyjeżdżających na stały pobyt z innych państw — stwierdziło 60 proc. ankietowanych. Natomiast 79 proc. uważa, że napływ nowych sił przyczynia się do rozwoju nie tylko gospodarczego kraju.

Ok. 60 proc. pytanych stwierdziło, że na skutek napływu obcokrajowców zmniejszają się szanse znalezienia pracy przez rdzennych Amerykanów. 59 proc. sądzi, iż prowadzi to do wzrostu podatków, gdyż wielu imigrantów otrzymuje od rządu amerykańskiego zasiłki socjalne. Równocześnie 78 proc. przyznało, że imigranci podejmują pracę w tych mało płatnych zawodach, w których nie chcą pracować Amerykanie.

Zdania były podzielone w odpowiedziach na pytanie, czy rząd USA powinien złagodzić przepisy dla ludzi przybywających z b. ZSRR i państw Europy wschodniej. 39 proc. było za złagodzeniem, a tyle samo za zaostrzeniem przepisów dotyczących przyjazdów na pobyt stały.

KONTRAKT NA ZAKUP 38 AMERYKAŃSKICH RAKIET „HARPOON"

Stany Zjednoczone sprzedadzą Tajwanowi 38 pocisków rakietowych typu „Harpoon", przeznaczonych do zwalczania celów nawodnych. Wartość kontraktu — jak podała niedzielna prasa w Tajpej — wynosi ponad 68 mln dol.

Departament obrony USA poinformował już Kongres o planowanej transakcji, akcentując, iż zdaniem ekspertów rozbudowa potencjału rakietowego Tajwanu nie zmieni obecnego układu sił w rejonie. Jak pisze wydawany w Tajpej rządowy dziennik „Central Daily News", nowe rakiety zostaną zainstalowane już wkrótce na pokładach 3 fregat klasy Knox, przekazanych przez marynarkę wojenną USA Tajwanowi w ub. r. na okres pięciu lat na zasadzie leasingu za sumę 10,9 mln dol. Tajwańskie ministerstwo obrony odmówiło skomentowania powyższych informacji.

PRZYJAZD GRUPY DS. SYTUACJI NADZWYCZAJNYCH

Na początku bieżącego tygodnia mają przybyć do Soczi członkowie grupy operacyjnej z rosyjskiego Państwowego Komitetu ds. Sytuacji Nadzwyczajnych.

Według wstępnych informacji w Soczi ma zostać zorganizowany sztab, który będzie zajmować się kontrolą przestrzegania porozumienia o zawieszeniu broni w konflikcie gruzińsko - abchaskim. Sztab ma również przygotować operację wprowadzenia międzynarodowych sił pokojowych do rejonu konfliktu.

ARMIA LIBAŃSKA WKROCZY DO POŁUDNIOWEGO LIBANU

Rząd libański wyśle swoje wojska, do południowego Libanu, aby przejąć kontrolę nad działaniami partyzantów, podały w poniedziałek źródła rządowe w Bejrucie. Decyzja zapadła w niedzielę wieczorem podczas posiedzenia rządu pod przewodnictwem prezydenta Eliasa Hrauiego.

Według tych źródeł, wojsko libańskie zostanie rozmieszczone na północ od tzw. strefy bezpieczeństwa, którą Izrael ustanowił w 1985 roku i obsadził wierną sobie milicję libańską.

Do strefy tej w ostatnim czasie dość swobodnie wkraczali partyzanci Hezbollahu ostrzeliwując północne pogranicze Izraela. Izrael odpowiedział tygodniowym bombardowaniem tego obszaru. Bombardowanie zakończyło się w sobotę, gdy Hezbollah wstrzymał ostrzał Izraela.

Jak podano nieoficjalnie, rzecz wynegocjował zakulisowo z Syrią i Libanem sekretarz stanu USA Warren Christopher. Syria utrzymuje w Libanie 35 tys. żołnierzy, a obozy Hezbollahu znajdują się na obszarach pod panowaniem wojsk syryjskich.

Przywódca Hezbollahu Hasan Nasralla powiedział w niedzielę, że porozumienie Christophera z Syrią i Libanem nie dotyczy Hezbollahu. Niemniej w poniedziałek, drugi dzień z rzędu na granicy libańsko - izraelskiej panował spokój.

Izraelski minister policji Mosze Szahal wyraził w niedzielę pogląd, że postawa Syrii jest „zachęcająca jeśli chodzi o możliwość osiągnięcia porozumienia opartego o podział interesów".

Zmarł prezydent Raczyński

(Dokończenie ze str. 1)

zarania niepodległego państwa, w latach 1932—34 jako delegat RP w Lidze Narodów w Genewie, a od 1934 do 1945 jako poseł RP w Wielkiej Brytanii, pełniąc przy tym stanowisko ministra spraw zagranicznych w rządzie gen. Sikorskiego. W latach 1979—1986 był prezydentem RP na uchodźstwie.

Raczyński — nagrodzony najwyższymi odznaczeniami polskimi, m.in. Orderem Orła Białego, Wielką Wstęgą Orderu Zasługi, Krzyżem Wielkim Orderu Polonia Restituta — nie brał ostatnio czynnego udziału w życiu politycznym. Jednak przy okazji wyborów parlamentarnych przekazał Polskiej Agencji Prasowej apel do rodaków o jedność. „Nie tracę nadziei — wiedział wówczas — że naród potrafi zrozumieć, iż ... la obecna wymaga jed... działania — jak dawniej w w... ce o kraj i obronie przed ... skiem".

Hrabia Raczyński, którego ... dzina przed wojną należała ... bardzo zamożnych, oddał swój majątek narodowi. ... jeden z pierwszych zaczął ... rzyć fundację, której prze... prawa do pałacu rodowego ... parku w Rogalinie, a także ... zbiorów sztuki przechowy... nych w Muzeum Narodowym ... Poznaniu.

Edward Raczyński był au... rem licznych publikacji, w ... m.in. „W sojuszniczym Lon... nie" oraz wspomnień pt. ... galin i jego mieszkańcy".

ZMARŁ LEON BOJKO Z „GAZETY WYBORCZEJ"

Jak informuje redakcja „Gazety Wyborczej", w nocy z niedzieli na poniedziałek zmarł na atak serca red. Leon Bojko. Był znakomitym dziennikarzem, publicystą, jednym z najlepszych w Polsce znawcą Rosji i wybit... specjalistą od spraw rolnic...

Miał 51 lat, należał do wsp... założycieli „Gazety Wyborcz... i przez kilka lat był jej ko... pondentem w Moskwie.

CIAŁO KRÓLA BAUDOUINA PRZEWIEZIONO DO BRUKSELI

Samolotem belgijskiego lotnictwa wojskowego zostało w nocy z niedzieli na poniedziałek przewiezione z Hiszpanii do stolicy Belgii, Brukseli ciało zmarłego w sobotę króla Belgii Baudouina I.

Na pokładzie samolotu znajdowała się wdowa, królowa Fabiola i książę Albert. Przed odlotem szczątki Baudouina pożegnała z honorami wojskowymi hiszpańska para królewska — król Juan Carlos i królowa Zofia.

Uroczystości pogrzebowe Bau... douina odbędą się w sob... Wcześniej — swojego króla b... dą mogli pożegnać Belgowie.

Nowym królem Belgii będ... książę Albert, 59-letni brat zm... łego monarchy. Poinformował ... tym premier rządu belgijskie... Jean-Luc Dehaene po posiedz... niu gabinetu. Książę Albert ... bezpośrednim następcą tronu, je... dnak nie brakowało spekulacj... że zrzeknie się on korony ... rzecz swego syna, księcia Fili...

WALKI W MURZYŃSKICH MIASTACH. 49 ZABITYCH

Co najmniej 49 zabitych przyniosły masakry i walki do jakich doszło w miastach murzyńskich pod Johannesburgiem w sobotę i niedzielę.

Najwięcej ofiar zanotowano w Tembisie, gdzie Zulusi zamordowali co najmniej 35 Kosów. W Tokozie co najmniej 14 osób zginęło w walkach między mieszkańcami hotelu robotniczego.

Sobota i niedziela są tradycyjnie najbardziej krwawymi dniami. Są to dni wolne od pracy i wówczas w przemieszanych plemiennie miastach zagłębia przemysłowego Afryki Południowej dochodzi do porachunków.

Te mordercze zmagania m... dzyplemienne są na zewnątrz ... mowane konfliktem polityczny... między opowiadającą się za go... podarką rynkową Inkatha Par... Wolności wodza zuluskiego Man... gosthu Butheleziego, a planują... cym socjalistyczne upaństwowie... nie gospodarki Afrykańskim Kongresem Narodowym ary... kraty plemiennego Kosów Ne... sona Mandeli.

Po mordzie w Tembisie, prze... bywający na Tajwanie Mandela powiedział, że jest to „kome... tarz" do stosunku białego rząd... wobec życia czarnych. Prezydent Afryki Południowej Frederik Willem de Clark nazwał tę uwa... gę „nieodpowiedzialną i podże... rzającą".

MIASTU ST. LOUIS GROZI ZATOPIENIE

Stolica stanu Missouri, wielki ośrodek przemysłowy St. Louis może lada moment znaleźć się pod wodą, jeśli połączone wody rzek Missisipi i Missouri przerwą zapory i wspólnie runą na miasto.

Do walki z żywiołem zmobilizowano oddziały armii, gwardii narodowej oraz dziesiątki tysię... cy ochotników.

Największa w tym stuleciu po... wódź w Stanach Zjednoczonych pochłonęła już 45 ofiar. Stra... materialne ocenia się na pona... 10 mld dol.

7 ŚMIERTELNYCH OFIAR TROPIKALNYCH DESZCZY

Padające od dwu dni w południowej części Japonii ulewne deszcze, powodzie i obsunięcia się ziemi spowodowały śmierć co najmniej siedmiu mieszkańców prefektury Kagoshima — 14 osób uznano za zaginione.

Zdaniem miejscowej policji, lokalne powodzie i obsunięcia się ziemi spowodowały znaczne straty materialne — m.in. zniszczo... ne zostało co najmniej 552 do... mów.

Japońskie służby meteorolo... czne ostrzegły w poniedziałek ... sytuacja może pogorszyć się ... związku z nową falą opadów ... południowej i zachodniej czę... archipelagu.

HONECKER CZUJE SIĘ CORAZ GORZEJ

Stan zdrowia byłego przywódcy państwa i partii wschodnioniemieckiej Ericha Honeckera bardzo szybko się pogarsza — poinformował jego adwokat Friedrich Wolff, potwierdzając w ten sposób wcześniejsze doniesienia na ten temat.

Honecker jest ciężko chory — powiedział Wolff w wywiadzie dla poniedziałkowego wydania dziennika „Mitteldeutscher Express". „Przed tygodniem rozmawiałem z nim osobiście. Jego głos brzmiał bardzo słabo i obawiam się, że występują już u niego objawy, o których wcześniej wspominali lekarze" — stwierdził adwokat.

Według Wolffa, jego klient zarzucił spisywanie wspomnień. Wprawdzie mówi jeszcze wyra... nie, ale stan jego psychiki nie pozwala na pisanie pamiętników — powiedział Friedrich Wolff.

81-letni Erich Honecker jest prawdopodobnie chory na raka żołądka i od kilku miesięcy po zwolnieniu z niemieckiego aresztu — przebywa u swojej córki w Chile.

Kalejdoskop aktualności

KONTA BANKOWE ZA GRANICĄ

Bank Litewski komunikuje, że na czwartkowym posiedzeniu zarządu banku zatwierdzono przepisy realizowania operacji z obcą walutą w bankach Litwy, nowe instrukcje dotyczące obowiązkowych rezerw banków komercyjnych, tryb wydawania zezwoleń na otwarcie kont w bankach zagranicznych, zasady dysponowania rezerwami waluty obcej banków litewskich.
Podjęto kilka innych ważnych decyzji.

DROŻEJE TELEFON

Ministerstwo Łączności i Informatyki zakomunikowało, że po przejściu na międzynarodowe rozliczenia za rozmowy telefoniczne i w celu obniżenia ponoszonych przez to strat, od 1 sierpnia br. średnio o 30 proc. podniesione zostają taryfy międzynarodowych rozmów telefonicznych z Łotwą, Estonią, Azerbejdżanem i krajami WNP. Minuta rozmowy telefonicznej z Łotwą, Estonią, Białorusią kosztuje 0,95 lita, z Rosją, Mołdową, Ukrainą — 1,40 lita, Armenią, Azerbejdżanem, Gruzją — 1,80 lita, państwami Azji Środkowej — 2,10 litów.

Zmieniają się również taryfy rozmów międzymiastowych. Od 1 sierpnia minuta rozmowy międzymiastowej na Litwie kosztuje 5 ct (dotychczas płaciliśmy 4 ct). Zwiększa się opłatę abonamentową za telefon. Od 1 sierpnia mieszkańcy płacą miesięcznie 2 lity, za telefon zblokowany — 1,4 lita. Wzrasta opłata abonamentowa za radio przewodowe. Miesięcznie mieszkańcy płacą 15 ct (było 10 ct). Opłata za zainstalowanie telefonu nie zmienia się.

Jednocześnie zakomunikowano, że od 1 sierpnia zatwierdzono ulgi w opłatach abonamentowych dla inwalidów I i II grupy, jeżeli żyją samotnie lub z niezdolnymi do pracy członkami rodziny, jak też dla zesłańców, politycznych więźniów getta i uczestników ruchu oporu, jeżeli są w wieku emerytalnym i samotni. Osoby te miesięcznie płacą za telefon 1,4 lita, za zblokowany — 1 lit.

Wprowadzono też ulgę w rozmowach międzynarodowych z wyszczególnionymi krajami w godzinach nocnych — płaci się 70 proc. zatwierdzonej taryfy za jedną minutę.

AUKCJA WALUTY WYMIENIALNEJ

29 lipca 1993 r. w Banku Litewskim odbyła się aukcja skupu waluty wymienialnej. Ogółem w tym dniu zaoferowano do nabycia 7,687.000 dolarów USA i 1,808.230 marek niemieckich.

Średnia oferowana na aukcji cena skupu wynosiła 4,1777 Lt za 1 dolar USA i 2,4324 Lt za 1 markę niemiecką.

Średnia cena skupu 1 dolara USA w tym dniu wynosiła 4,1457 Lt, marki niemieckiej 2,4169 Lt.

29 lipca średnia cena skupu—sprzedaży waluty wymienialnej w bankach komercyjnych za gotówkę wynosiła 4,125 Lt za 1 dolar USA i 2,312 Lt za jedną markę niemiecką.

STWORZONE NA LITWIE...

W Wileńskim Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym zostanie wyposażona najnowocześniejsza sala operacyjna pomocy ortopedycznej. Pomysł zrodził się w Chicago, w komitecie „Nadziei dzieci Litwy". Od 1991 r. komitet ten otacza opieką dzieci Litwy, potrzebujące bardzo skomplikowanych operacji ortopedycznych. Całej nieodzownej pomocy chirurgicznej udziela nieodpłatnie szpital Shriners, jednakże bardzo wiele środków potrzeba na podróż małych pacjentów oraz towarzyszących im osób z Litwy do Ameryki i z powrotem, na badanie przedoperacyjne, opiekę pooperacyjną, utrzymanie. Więc powstał pomysł: nie wysyłać pacjentów z Litwy do Ameryki, a chirurgów z Ameryki na Litwę, lecz urządzić na Litwie odpowiednią salę operacyjną lub blok sal operacyjnych.

POMNIK MENDOGA STANIE W WILNIE

Kolegium króla Mendoga uczciło pamięć pierwszej i jedynej królowej Litwy Marty — obchodziło dzień jej imienin. Etnolog Angele Vyšniauskaite opowiedziała o tej szlachetnej kobiecie współtowarzyszce króla Mendoga.

Kolegium Króla Mendoga przyznało dary pamięci za reportaże z Dnia Państwa — 740-lecia Litwy Algirdasowi Mikoliūnasowi („Vakarines naujienos") i Jonasowi Baranauskasowi („Lietuvos aidas"). W kolegium rozpatrzono również memorandum w sprawie wzniesienia na wileńskim Placu Katedralnym pomnika króla Mendoga.

W DNIACH WIZYTY PAPIEŻA

...w wileńskim hotelu „Lietuva" zostanie otwarta wystawa-ofice japońskiej firmy „Minolta". Całą dobę będą tu czynne telefony, faksy, sprzęt do powielania, z których mogą korzystać dziennikarze relacjonujący wizytę papieża.

„KAROLINA" — OLIMPIJCZYKOM

SA „Karolina", będąca ośrodkiem tenisa i turystyki podpisała umowę z Litewskim Komitetem Olimpijskim, na mocy którego członkowie i goście oficjalni LKO będą korzystać bezpłatnie z istniejącego tu ośrodka rehabilitacji i zdrowia, innych usług.

NA BAZARZE KALWARYJSKIM

W sobotę na Bazarze Kalwaryjskim w Wilnie były następujące ceny: kilogram ziemniaków — 0,30—0,40 Lt, pomidorów 2,0—2,4 Lt, jabłek 0,50 Lt, wołowiny (karkówki) 8,0 Lt, wieprowiny — 10,0 Lt, schabu 10,0 Lt. Litr śmietany 6,0 Lt, mleka 0,60 Lt.

SYN J. HEIFETZA W WILNIE

Ścieżki dzieciństwa jednego z najwybitniejszych skrzypków świata Jaszy Heifetza przywiodły jego syna — Roberta Heifetza z San Francisco do Wilna.

J. Heifetz urodził się w Wilnie, tu się uczył do lat dziewięciu, a następnie udał się na studia do Konserwatorium Petersburskiego. Gdy miał sześć lat, w Wilnie odbył się koncert tego cudownego dziecka. Wiadomo również, że ojciec skrzypka Rubwim Robert Heifetz był skrzypkiem samoukiem, grał w miejscowym teatrze.

Kilka miesięcy temu dla uczczenia pamięci słynnego ziomka w Wilnie założono Fundację J. Heifetza, której prezydentem został Saulius Sondeckis. Celem Fundacji jest troska o utalentowane dzieci, organizowanie w przyszłości w Wilnie międzynarodowych konkursów J. Heifetza.

— Wzruszony jestem wiadomością o tym, jak wiele informacji zebrano tu o moim ojcu, jak się troszczy o uwiecznienie jego pamięci — powiedział gość. — Posłuży to wydawanej przeze mnie wspólnie z siostrą Josephą — muzykiem i kompozytorem — książce o ojcu.

Na podstawie doniesień agencji prasowych, radia i TV przygotowała Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Od samoizolacji do integracji

W piątek po południu zakończyła się międzynarodowa konferencja transportowców regionu bałtyckiego, na której obecni byli przedstawiciele największych banków światowych. W ciągu dwóch dni sprowadzano do wspólnego mianownika wszystkie problemy transportowców, wyznaczano priorytety w ich rozwiązywaniu, podpisano szereg protokołów, trzy ważne deklaracje. O nich mówi minister komunikacji Litwy Jonas BIRŽIŠKIS:

— Tuż po wyzwoleniu każda z republik starała się odgrodzić od innych państw, aby bardziej zaakcentować swą niezależność. Poza tym powstające rynki krajowe wymagały ich obrony przed napływem towarów spoza granic. Niemniej mieliśmy Bałtycką Radę ds. Transportu, sporo roboczych grup które wspólnie rozwiązywały różne zagadnienia. Często spotykaliśmy się, naradzali.

Teraz znów powstała konieczność wystąpienia jednym frontem, odtworzenia grup roboczych dla rozwiązywania problemów poszczególnych gałęzi. Mamy już normalny status suwerennego państwa, działamy według własnych aktów prawnych i międzynarodowych, możemy więc mówić o integracji.

W rozwoju transportu zetknęliśmy się z szeregiem problemów, których rozwiązanie w pojedynkę nie jest możliwe. Lotnictwo żąda wolnego rynku, szosowcy — wolnego przejazdu drogami Europy. Niektóre państwa wprowadziły podatek drogowy, inne mają zamiar to zrobić. Na razie przejeżdżamy drogami Polski i Niemiec bezpłatnie. Co będzie dalej — nie wiadomo. Musimy już dziś myśleć o tym, skąd wziąć środki finansowe. Wszystko wymaga już teraz olbrzymich kosztów, a chęci i możliwości wzrastają. Ludzie chcą jeździć, handlować, zwiedzać.

Obecna konferencja położyła początek współpracy. Podpisaliśmy różne protokoły. Przyjęliśmy szereg deklaracji. **Pierwsza dotyczy portów krajów bałtyckich.** Jak dotąd sprzeczaliśmy się, który z nich jest najważniejszy, który należy rozwijać w pierwszym rzędzie. **Ustaliliśmy na konferencji, że wszystkie porty są wolne, otwarte dla handlu i ruchu pasażerskiego, wszystkie są jednakowo ważne. Druga deklaracja potwierdziła dążność republik bałtyckich do liberalizacji przejść granicznych.** To nie jest normalne zjawisko, gdy przejeżdża się Litwę w ciągu pięciu godzin a na granicy w Lazdijai stoi w kolejce na przejściu pięć dni.

Trzecia deklaracja potwierdziła konieczność doskonalenia infrastruktury dróg samochodowych. Najlepiej mają pod tym względem Łotysze. Stale pilnowali swych szos, remontowali je regularnie, dlatego mogą sobie teraz pozwolić na zmniejszenie kosztów remontów o 9 proc.

Postanowiliśmy odtworzyć fundusz drogowy, który istnieje we wszystkich cywilizowanych krajach.

Jak dotąd, spotykając się rozmawialiśmy o sprawach wyłącznie technicznych. Na tej konferencji po raz pierwszy poruszyliśmy problemy globalne, finansowe, międzynarodowe. Chcemy wspólnie rozwiązywać zagadnienia granic, opracować wspólne projekty dalszego rozwoju. **Chcemy mieć wspólne trasy kolejowe, jak Tallinn—Warszawa, drogowe — jak Via Baltica.** Nie możemy jednak zapominać o konkurencji, jaką stanowią linie kolejowe Petersburg—Warszawa, Via Hanza (przez Kaliningrad).

Integracja nie jest do pomyślenia bez otwarcia granic. Dlatego postanowiliśmy wystąpić wobec swych rządów z prośbą o rozpatrzenie tych kwestii. Integracja jest nam również konieczna jako jeden z podstawowych warunków udzielenia pomocy finansowej, wysuwanych przez banki światowe. Chcą one, abyśmy opracowali wspólne wielkie projekty i tym samym ułatwili finansowanie.

Takie są pokrótce główne założenia zakończonej konferencji.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Prawda o wyborach do Rady Samorządu rej. wileńskiego

(Dokończenie ze str. 1)

komisja wyborcza, A. Žilinskas powiedział: „To było tak, jakby mieszkańcy dzielnicy Łazdyny musieli jechać głosować do dzielnicy Nowa Wilejka"... Ponieważ GKW nie zgodziła się decydować, które z podpisów są autentyczne, a które — nie — materiał przekazano do prokuratury, aby dokonano ekspertyzy grafologicznej. GKW nie poczyniła zadość żądaniom, aby wyniki wyborów zostały anulowane. Pięciu deputowanych, którzy 18 lipca w wyborach uzupełniających zostali wybrani, są wybrani i uczestniczą w posiedzeniach rady samorządu rejonu wileńskiego — powiedział A. Žilinskas.

Autorami skarg, które obecnie się pisze i w których się utrzymuje jakoby istniały naruszenia w wyborach uzupełniających, są przeważnie członkowie byłej rozwiązanej już rejonowej komisji wyborczej lub osoby związane z ekipą byłego pełnomocnika rządowego na rejon wileński Arturasa Merkysa. Przewodniczący aktualnej rejonowej komisji wyborczej **Vytautas Vyšniauskas** powiedział, że wybory samorządowe w rejonie wileńskim są szczególne, bo faktycznie nadal pracują dwie komisje: jedna — rozwiązana 4 maja przez GKW i nowo utworzona, która rozpoczęła swą pracę 30 maja. „Była komisja, jej jądro, kontynuując swoje błędy, w prasie, w różnych wywiadach, potem nawet w telewizji oczerniała pracę naszej komisji" — powiedział V. Vyšniauskas. Jednocześnie zaprzeczył on rozpowszechnianym pogłoskom, że do lokalu Rejonowej Komisji Wyborczej w dniu głosowania nie wpuszczono telewizji i stwierdził, że zostało to w prasie nagłośniono tendencyjnie.

Na pytanie „Kuriera Wileńskiego" kto jest winien temu, że dotąd nie zakończyły się wybory do rady samorządu rejonu wileńskiego, odpowiedział przewodniczący Wileńskiej Rejonowej Komisji Wyborczej **V. Vyšniauskas.** Stwierdzając, że nowa komisja wyborcza nie rozpatrywała działalności starej komisji, powiedził on, że rozwiązana komisja wyborcza nie wykonała polecenia Głównej Komisji Wyborczej, aby do 15 maja br. przekazać materiały będące w jej posiadaniu, a które z kolei miały być przekazane nowej rejonowej komisji wyborczej.

Sekretarz Głównej Komisji Wyborczej **Albertas Žilinskas** stwierdził, że GKW nieraz rozpatrywała problem wyborów w rejonie wileńskim. Mówca zaznaczył, że między rejonami solecznickim i wileńskim jest duży kontrast. W rejonie solecznickim pełnomocnik rządowy Arunas Eigirdas porządnie zorganizował wybory. Odbyły się one bezkonfliktowo i władza została przekazana radzie. **Zdaniem A. Žilinsksa, zupełnie inaczej było w rejonie wileńskim. Po ogłoszeniu wyborów pełnomocnik rządowy A. Merkys, cały jego aparat czynili ogromne starania, aby udowodnić, że wybory w rejonie wileńskim są niemożliwe, że należy je odłożyć na o wiele późniejszy termin. „Oni formowali komisje wyborcze, dlatego te ostatnie pracowały w jednym kierunku: zamiast tego, aby organizować wybory, w wielu wypadkach przeszkadzały" — zauważył mówca i dodał, że jeszcze ubiegłorocznej jesieni w GKW stawiano kwestię zamiany przewodniczącej rejonowej komisji wyborczej. Wina za to, że już tyle razy odbywały się wybory do rady samorządu i dotąd nie wszędzie wybrano radnych w wielkiej części spada na aparat byłego pełnomocnika rządowego na rejon wileński, który sformował pierwszą komisję wyborczą** — powiedział **Vytautas Vyšniauskas.**

Józef SZOSTAKOWSKI

KURS WALUT

Dziś w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
„Vilniaus Bankas"	3,70	3,85	2,10	2,18	0,25	0,40
„Lietuvos verslas"	3,60	3,74	2,02	2,10	0,30	0,31
„Litimpex bankas"	3,60	3,80	2,10	2,18	0,30	0,31
„Lietuvos taupomasis bankas"	3,75	3,90	2,15	2,25	—	—
„Senamesčio bankas"	3,70	3,85	2,15	2,24	—	—

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	Skup	Sprzedaż
Frank francuski	3012	3134
Marka niemiecka	10331	10753
Dolar amerykański	17972	18706
Funt brytyjski	26571	27655
Frank szwajcarski	11770	12250

Gazowe perypetie

Litwa nie posiada innego paliwa, niż drewno i torf, którego, nawiasem mówiąc, w ostatnich czasach nie wykorzystywano do tego celu: sądzono, iż efektywniej go wykorzystywać jako ściółkę w dużych fermach gospodarstw uspołecznionych, aby potem użyźniać pola. Musimy więc eksportować i węgiel, i ropę, i gaz.

Gaz... Bez niego nie wyobrażamy już naszego życia codziennego, a i przemysł stosuje go w produkcji wyrobów chemicznych, w technologii itd. Gazu corocznie zużywamy miliardy ton. Był on bardzo tani i mało kto go oszczędzał... Nie mieliśmy z tym paliwem żadnych problemów. Ba, nawet w czasie gospodarczej blokady otrzymywaliśmy ze Wschodu potrzebną nam ilość. Ale sytuacja się zmieniła. Producenci już w roku ubiegłym zażądali, aby płacić za jego dostawy w dewizach i to prawie po cenach światowych. Nie chcieliśmy się z tym zgodzić. Jednak producent jest panem. A Litwa nie ma alternatywy. — My liczyliśmy w starych cenach, producent — w nowych. I tak staliśmy się dłużnikami. Ministerstwo Energetyki Litwy, jak twierdzi obecnie już były minister L. Ašmontas, nie miało czym spłacić długów, bowiem za gaz nie płacili mu najwięksi użytkownicy, tacy np. jak Janowskie „Azoty" itp. Po prostu nie mają z czego płacić — stoją na granicy spłajtowania.

Ta sytuacja, rzecz jasna, nic nie obchodzi producentów i dostawców. Taki już ma charakter gospodarka rynkowa. Nic więc dziwnego, iż producent zaczął stosować wobec nas sankcje. Dziś proponujemy Czytelnikowi genezę perypetii z gazem w roku bieżącym. Mieszkańcy Litwy już odczuli wpływ tych sankcji, uderzyły one także po i tak już szczupłym naszym portfelu, a także po przemyśle.

26 maja 1993 — dostawy gazu dla Litwy zmniejsza się do 1,5 mln metrów sześć. na dobę. Takiej ilości wystarcza dla zakładów przemysłu spożywczego i mieszkańców, natomiast dla przedsiębiorstw energetyki i innych użytkowników dostawy gazu mocno się ogranicza albo całkowicie przerywa. Jeżeli od 1 czerwca „Lentransgaz" przestanie dostarczać gazu, mieszkańcy będą mieli gaz w ciągu prawie miesiąca — w rezerwach państwowych przechowuje się go około 16 mln m^3. Do niedzieli Litwa zużywała około 3,5 mln m^3 na dobę. Milionowego zadłużenia dla koncernu rosyjskiego nie spłacają też Łotwa, Estonia, Białoruś.

31 maja 1993 — część zadłużenia dla Rosji za gaz ziemny Litwa pragnęłaby pokryć artykułami żywnościowymi i innymi towarami, więc obecnie prowadzone są aktywne negocjacje z kierownictwem „Lentransgazu" oraz obwodu leningradzkiego. W tym tygodniu ostatecznie ma być rozstrzygnięta również sprawa udzielenia przez WE kredytu w wysokości 50 mln dolarów. Od 1 czerwca gaz nie powinien być odcięty, gdyż przez Litwę jest on dostarczany do obwodu kaliningradzkiego. Zużywamy około 1,5 mln m^3 na dobę. Zadłużenie dla koncernu wynosi 47 mln dolarów USA.

21 czerwca 1993 — Litwa dłużna jest koncernowi 43,5 mln dolarów USA. Rozmowy z władzami Petersburga w sprawie sprzedaży żywności za około 9 mln dolarów odbywają się niepomyślnie. Władze miasta nie zgadzają się na proponowane ceny. Pozostałe 30 mln dolarów spodziewane jest zwrócić po otrzymaniu pożyczki od Banku Światowego lub Wspólnoty Europejskiej.

27 czerwca 1993 — „Gazprom" odłączył dostawy gazu dla Litwy. Główna przyczyna — zadłużenie w wysokości 43 mln dolarów USA. Przedtem otrzymano 2 ostrzeżenia: w połowie maja i na początku czerwca. Zapasów gazu wystarczy na dwa tygodnie. Otrzymają go tylko mieszkańcy, zakłady przemysłu spożywczego, szpitale, przedszkola.

1 lipca 1993 — „Lentransgaz" otrzymał spis 81 przedsiębiorstw Litwy, mogących płacić za gaz i zamierza im dostarczać go na dobę prawie pół miliona metrów sześciennych. Podobnie postąpiono również z Estonią. 26 czerwca zadłużenie Litwy wynosi 43,5 mln dolarów. Jak powiedział P. Radionow, „Lentransgaz" ma prawo przerwać dostawy gazu, jeżeli rząd Rosji ogłosi [illegible] albo, gdy za dostarczony [illegible] zapłaci się w ciągu ponad 2 [illegible] sięcy.

1 lipca 1993 — zadłużenie [illegible] „Lentransgazu" wynosi [illegible] mln dolarów i 3,3 mld rubli. [illegible] cono już część długu, 10 mln [illegible] larów z kredytów zachodn[illegible] 3 mln dolarów ze zwrotu [illegible] przez przedsiębiorstwa zad[illegible] dla „Ljetuvos dujos". Pr[illegible] przedsiębiorstw nie jest w [illegible] zapłacić. Nie wolno zakręcić [illegible] ków gazu, płynącego do obw[illegible] kaliningradzkiego, gdyż za [illegible] dostarczany przez Litwę płac[illegible] dzo regularnie „Lentransgaz" [illegible] po 1,5 dolara za tysiąc m[illegible]

7 lipca 1993 — dostawy [illegible] wznowiono, ale otrzymują [illegible] wyłącznie użytkownicy wy[illegible] lni. Podczas pobytu na Litwie [illegible] rektor generalny „Lentrans[illegible] Piotr Radionow nie ukrywa[illegible] interesowania tego koncernu [illegible] worzeniem wspólnego litew[illegible] rosyjskiego przedsiębiorstwa [illegible] tuvos dujos", nabyciem akcji [illegible] żejskiej „Nafty" i janow[illegible] „Azotów".

GOSPODARKA

DLA BIZNESMENÓW

Co to jest GATT

GATT (General Agreement on Trade and Tariffs) — Układ Ogólny w sprawie Ceł i Handlu.

To międzynarodowa organizacja, która rozpoczęła działalność 1 stycznia 1948 r.

GATT odgrywa podwójną rolę. Przede wszystkim jest to instrument prawny, regulujący stosunki handlowe między państwami (ale nie między firmami handlowymi lub innymi podmiotami gospodarczymi). Układ Ogólny ustala prawa i obowiązki krajów-sygnatariuszy.

Po drugie, GATT to swego rodzaju forum, gdzie kraje mogą rozstrzygać swe problemy handlowe, rozwijać możliwości handlu światowego.

Obecnie sygnatariuszami GATT jest 111 państw. Objęto handlu tych państw wynosi 95 proc. całego handlu światowego. Wiele innych państw stosuje Układ Ogólny de facto.

Siedziba GATT mieści się w Genewie. Najwyższym organem GATT jest sesja krajów członkowskich, którą zwołuje się zwykle raz do roku. Innym ważnym organem jest Rada Przedstawicieli, odbywająca posiedzenia między sesjami. Dyrektorem generalnym GATT jest obecnie Peter Sutherland.

Działalność GATT opiera się na pewnych zasadach. Do najważniejszych należy zasada niedyskryminacyjnego handlu, która jest wcielona w stosowanie statusu największego uprzywilejowania. Stosowanie statusu największego uprzywilejowania oznacza, że jeden kraj przyznaje innemu krajowi takie same sprzyjające warunki do handlu, jakie przyznał on już jakiemukolwiek trzeciemu krajowi.

Wśród innych zasad GATT należy wyszczególnić równouprawnienie członków, ochronę rynku wyłącznie przy pomocy taryf celnych, rzetelną konkurencję, zniesienie ilościowych ograniczeń w handlu i in.

Głównym celem GATT jest jak największa liberalizacja handlu światowego. Od samego początku swej działalności GATT organizuje negocjacje, poświęcone realizacji tego celu. Każdy etap negocjacji nosi nazwę „rundy". W historii GATT było już siedem takich rund. Każda ma własną nazwę. Do najważniejszych należy runda tokijska, która trwała od 1973 do 1979 roku. W tym okresie sygnatariusze GATT porozumieli się w sprawie obniżenia taryf celnych dla wielu towarów przemysłowych i rolniczych. Podczas rundy tokijskiej udoskonalono system prawny, regulujący handel światowy, przyznano ulgi handlowe krajom rozwijającym się, podpisano porozumienia w sprawie nietaryfowych środków ochrony rynku.

W 1986 roku rozpoczęła się ósma runda negocjacji GATT, która trwa dotychczas. Nosi ona nazwę rundy urugwajskiej. Na tę nazwę wpłynęło to, że decyzję w sprawie podjęcia tych rozmów przyjęto w urugwajskim mieście Punta del Este.

Runda urugwajska — to największe i najdłuższe negocjacje w historii GATT. W czasie trwania rundy ma być podpisane porozumienie w sprawie obniżenia o 30 proc. taryf celnych. Podobnie toczą się rozmowy w sprawie ograniczenia lub zniesienia nietaryfowych środków ochrony rynku, w sprawie handlu usługami, produkcją włókienniczą, rolniczą. Uczestnicy rundy spodziewają się, że uda się zakończyć negocjacje u schyłku tego roku.

Po zakończeniu urugwajskiej rundy rozmów, GATT powinien stać się silną wielostronną organizacją handlową.

Na posiedzeniu rady GATT w dniach 29—30 września 1992 roku Litwie przyznano status obserwatora. Litwa, gdy zostanie rzeczywistym członkiem GATT, będzie miała możliwość tego, by ją traktowano jako państwo o ustabilizowanym handlu zagranicznym.

TROCHĘ STATYSTYKI

O przedsiębiorstwach Litwy

Blisko 36 proc. przedsiębiorstw Republiki Litewskiej zajmuje się handlem zagranicznym (importuje lub eksportuje produkcję) — tak twierdzi naczelnik wydziału przedsiębiorczości Departamentu Inwestycji Ministerstwa Gospodarki Arunas Kazakevičius.

Według danych na 8 lipca 1993 r. na Litwie było zarejestrowane 80.822 przedsiębiorstwa.

Obecnie najwięcej jest przedsiębiorstw indywidualnych — 52.789 i spółek akcyjnych — 15.943. Pozostałą część stanowią: przedsiębiorstwa państwowe i samorządów terenowych — 3.856, spółki gospodarcze — 1033, spółki rolnicze — 4223, stowarzyszenia przedsiębiorstw — 81, przedsiębiorstwa nie zmierzające do zysku — 140, przedsiębiorstwa inwestycji zagranicznych — 2757.

Obecnie w tych przedsiębiorstwach ogółem pracuje 1975,8 tys. osób. Najwięcej w sektorze państwowym — 1164,4 tys., czyli 58,9 proc. (do tej liczby nie wl[illegible]cza się pracujących w przed[illegible]biorstwach z udziałowym ka[illegible]tałem prywatnym), w sekto[illegible] prywatnym (wliczając pracow[illegible]ków spółek rolniczych) — 67[illegible] tys. albo 34,2 proc., rolników [illegible] 134,7 tys., czyli 6,8 proc. wszystkich pracujących.

A. Kazakevičius przedstaw[illegible] również wskaźniki, ilustruj[illegible] wkład sektora prywatnego [illegible] gospodarki Litwy w latach 19[illegible]—1992 (do sektora prywatne[illegible] zalicza się tu rolników gospo[illegible]rujących samodzielnie, przedsiębiorstwa personalne, ZSA i prz[illegible]siębiorstwa wspólne). W 1989 [illegible] udział sektora prywatnego w [illegible]ólnym produkcji narodowy[illegible] wyniósł 10,4 proc., w 1990 r. [illegible] 11,6 proc., w 1991 r. — 1[illegible] proc., a w 1992 r. — 20,0 pro[illegible]

Te ostatnie dane wymodelow[illegible] ne zostały na podstawie ocen [illegible] wyników działalności 15-[illegible] proc. przedsiębiorstw prywatny[illegible]

Zagraniczni konsultanci ofiarują swą pomoc

Niedawno do Wileńskiego Centrum Elektrotechnicznego (WCE) w celu nawiązania kontaktów przybył przedstawiciel znanej firmy holenderskiej „Program holenderskich konsultantów (PHK) pan KORNELIUS PENSON. W pewnym sensie firma ta jest niezwykła: jej emerytowani menedżerowie i specjaliści udzielają pomocy i porad organizacjom i przedsiębiorstwom Europy Wschodniej i WNP.

— Holenderskie związki przedsiębiorców, wspólnie z rządem — powiedział **K. Penson** — utworzyły program konsultacji we wspomnianych krajach w celu udzielenia im pomocy w dążeniu do gospodarki rynkowej. Poparcie urzeczywistnia się drogą jednej lub wielokrotnych wizyt naszego konsultanta. W czasie wizyty dokonuje on analizy odpowiednich problemów, składa propozycje i pomaga w opracowaniu tak zwanych „biznes-planów". Jest to pomoc bezpłatna, finansuje ją rząd Holandii i związek przedsiębiorców.

— Jakie przedsiębiorstwa wybieracie? Czym uzasadniacie swą decyzję?

— W zasadzie każde prywatne lub państwowe przedsiębiorstwo, nie będące spółką pokrewną lub wspólnym przedsiębiorstwem międzynarodowym, może korzystać z naszej konsultacji. Szczególną uwagę poświęcamy prywatnym, lub będącym w toku prywatyzacji — małym i średnim firmom nie posiadającym walutowych środków do wynajęcia zagranicznego konsultanta na zasadzie komercyjnej.

— Szczerze mówiąc, niezwykle brzmi w naszym pojęciu określenie „konsultant - emeryt". Co to za korpus specjalistów w waszej firmie?

— Nasza kartoteka zawiera ponad 1700 konsultantów. Wszyscy są emerytowanymi menedżerami i specjalistami. Przeciętny wiek — około sześćdziesiątki. Większość z nich już w latach pracy zawodowej często jeździła za granicę, zna charakterystykę i typ przedsiębiorstwa, do którego się udaje.

Nasza organizacja jest społeczna i nie otrzymuje dochodu. Konsultanci udzielają usług dobrowolnie, nie otrzymują żadnego wynagrodzenia. Firma opłaca bilety na samolot, ubezpieczenie i daje skromne kieszonkowe. Natomiast wyżywienie, transport, gabinet, służby biurowe itd. załatwia i opłaca przedsiębiorstwo.

Okres trwania misji określają wspólnie PHK, przyjmujące konsultanta przedsiębiorstwo i konsultant. Maksymalny termin — 6 miesięcy. Możliwa jest powtórna wizyta. Po zakończonej misji prosimy o opinię konsultanta i przedsiębiorstwo.

Michaił FILIPIENKOW

NA ZDJĘCIU: K. Penson.
Fot. W. Żarnosiekow

Fundusz mieszkaniowy na Litwie

Według danych Departamentu Statystyki przy rządzie Litwy, zakres budownictwa mieszkaniowego w kraju zmniejsza się od 1988 roku. W 1987 roku na 10 tys. mieszkańców republiki zbudowano 89 mieszkań, w 1988 roku — 87, a w 1992 roku — już tylko 31.

Ogółem w 1992 roku przekazano do użytku 11.698 nowych mieszkań, czyli o 3087 mieszkań (79 proc.) mniej niż w roku 1991.

Według danych na dzień 1 stycznia 1993 roku w republice ogółem było 1110.5 tys. mieszkań (w miastach — 705,6 tys., na wsi — 404,9 tys.). Jednocześnie na pomoc państwa w zapewnieniu mieszkań oczekuje 91828 rodzin i samotnych osób (ogółem — 245817 osób).

Jednakże w wyniku ogólnego zmniejszenia zakresu budownictwa w 1992 r. otrzymało mieszkania i poprawiło warunki życia 15,3 tys. rodzin i osób samotnych, w tym 176 rodzin, które na listach na otrzymanie mieszkania znajdowały się od 16 i więcej lat. Dla porównania, w 1989 roku otrzymało nowe mieszkania i poprawiło warunki życia 22 tys. rodzin i osób samotnych.

Szczególnie mało mieszkań [illegible] roku ubiegłym zbudowano [illegible] środków przedsiębiorstw pań[illegible]wowych — 3411 albo o 34,[illegible] mieszkania (50 proc.) mniej [illegible] żetu zbudowano 1525 mieszk[illegible] w 1991 roku. Ze środków bu[illegible] (o 80 proc. mniej niż w 19[illegible] roku). Ze środków spółek a[illegible] cyjnych zbudowano i przekaza[illegible] do użytku 110 mieszkań (o [illegible] proc. mniej), spółek rolnych [illegible] 277 (o 41 proc. mniej).

Jednakże w 1992 roku wzro[illegible] zakres budownictwa domów je[illegible]dnorodzinnych i spółdzielczych. Na koszt budujących się prz[illegible]kazano do użytku odpowiedn[illegible] 1596 i 4715 mieszkań czyli o [illegible] proc. i 23 proc. więcej niż w [illegible] 1991 roku.

Największy wpływ na obniż[illegible]nie skali budownictwa miało je[illegible]go podrożenie. W porównani[illegible] z cenami kosztorysowymi 1989 roku, zbudowanie jednego me[illegible]tra kwadratowego powierzch[illegible] mieszkalnej w 1992 r. kosz[illegible]wało 83,5 razy drożej — stwierdza Departament Statystyk[illegible] przy rządzie Litwy.

Kolumna „przygotowana na podstawie materiałów agencyjnych i autorskich

Rowerowa pielgrzymka Wilno — Rzym

Zwycięska szarża

— Pozwoli ksiądz, że na wstępie, jako prezes klubu sportowego Polaków na Litwie „Polonia", serdecznie pogratuluję Wam tego kolarskiego wyczynu nie lada. Dokonaliście przecież czegoś, co winno być wpisane złotymi zgłoskami w dziejach sportu i turystyki polskiej na Litwie.

— Dziękuję bardzo, za gratulacje za ocenę — zbyt gromką chyba jednak — tego, cośmy na siodełkach zrobili.

— Teraz, gdy wszystko zakończyło się szczęśliwie, powiem, iż osobiście miałem duże wątpliwości, czy aby dobrze zmierzyliście siły na zamiary. Kiedy kreśliłem w wyobraźni trasę z Wilna do Rzymu, jawiła mi się ona jako bardzo [illegible], „zielona" Alpami, Beskidami, Apeninami. Niech mi ksiądz powie, czy podobne wątpliwości nie trapiły też księdza — jako tego, co miał pokierować turystyczną eskapadą na dwóch kółkach?

— Nawet dziś, gdy trasę Wilno — Rzym mamy za sobą i gdy możemy być dumni z siebie, trudno mi jest uwierzyć w to, czego dokonaliśmy. Cóż dziś mówić o uczuciach poprzedzających nasz wyjazd. Nie ukrywam, były chwile — na szczęście, króciutkie — kiedy wątpiłem, czy rzeczywiście zamiary nie przerastają naszych sił. W głębi serca, jako kapłan, czułem jednak nieodparcie, że pielgrzymce tej patronuje jakby Wola Boża, a coś mnie ciągle popychało naprzód umacniając na duchu: „Nie martw się, wszystko będzie dobrze".

— A zatem: jest 5 czerwca 1993 roku, godzina 10.00. Po uroczystej Mszy św. ruszacie spod Ostrej Bramy. Za siedem gór i rzek, w kierunku słonecznej Italii.

— Tak, ruszyliśmy, a już na pierwszym etapie do Mariampola o długości 145 km wyszło na jaw, ile warci jesteśmy jako mini-peleton, na ile potrafimy „siedzieć" jeden drugiemu na kole, trzymać równe tempo. Nie wszystko szło jak z płatka. Druhna [illegible] pod wpływem zmęczenia, a może asfaltówki, wynikającej ze ciągłego spoglądania nie w dalszą perspektywę tylko na uciekającą ciągle spod kół szosę, spowodowała kraksę. Na szczęście, niegroźną w skutkach, ale nakazywało wszystkim zdwoić jednak uwagę i koncentrację.

— Tym bardziej, że do Rzymu zostało jeszcze bez mała 2.300 km.

— Oj, znacznie więcej. Mierząc trasę na mapie autostradami wywnioskowałem, że meta naszej wyprawy winna się znajdować po przejechaniu 2.400 km. Oddaliła się ona nam tymczasem i to znacznie. Chodzi bowiem o to, że na terenie Austrii i Włoch nie mogliśmy pedałować luksusowymi autostradami, jak pierwotnie przewidywałem, gdyż na nich kolarstwo turystyczne jest zabronione. Wypadło podążać duktami drugorzędnymi, co wydłużyło dystans, a i wystawiało nas na trudniejszy sprawdzian, gdyż drogi te są zawsze gorszej jakości, obfitują w więcej zakrętów i podjazdów, a na domiar nie omijają wsi i miasteczek. To spowodowało, iż trasa z Wilna do Rzymu, jaką pokonaliśmy, wyniosła 2.710 km. Przejechaliśmy ją od 5 do 27 czerwca, w 23 dniu od wyjazdu.

Łzy nam popłynęły po policzkach, kiedy 27 czerwca o godz. 10.55 ujrzeliśmy w Wiecznym Mieście kopułę Bazyliki Św. Piotra. Mogłem mieć satysfakcję podwójną, gdyż zgodnie z moimi wcześniejszymi ustaleniami mieliśmy dotrzeć do tego miejsca o godz. 11.00. Byliśmy więc superpunktualni. I bardzo szczęśliwi, że modlitwą Anioł Pański z Janem Pawłem II możemy szczęśliwie zakończyć naszą rowerową przygodę, na którą błogosławił nas w Wilnie ksiądz biskup Juozas Tunaitis.

— 2.710 km w ciągu 23 dni. Jeśli to podzielić, wychodzi, że przemierzaliście dziennie po mniej więcej 120 km. W tempie więc bardziej sportowym niż turystycznym.

— W tej „arytmetyce" wypada poczynić znaczne korekty. Chodzi bowiem o to, że przez kilka dni w ogóle nie siedzieliśmy na siodełku, poświęcając czas na zwiedzanie i relaks. Nasza dzienna dawka zależała oczywiście przede wszystkim od tego, jaki teren mieliśmy do pokonania, choć niemałoważne było też to, co wypadało obejrzeć po drodze. Wyłączając właśnie dni, kiedy w ogóle nie pochylaliśmy się nad kierownicami, dziennie jechaliśmy przeciętnie 165 km. Nasz rekord wynosił 209 km, taki bowiem odcinek przepedałowaliśmy 18 czerwca z Wiednia pod Klagenfurt w Alpach. Jeśli naszą pielgrzymkę potraktować jako wyścig wieloetapowy, to w szczegółach wygląda następująco: 8 etapów liczyło po około 200 km, 10 etapów od 100 do 150 km, trzy etapy od 40 do 100 km.

— Wraz z kierowcą, który towarzyszył na łatwii, było was łącznie 12 osób. 11 natomiast uchodziło za kolarskich pielgrzymów. Czy wszyscy jechali non stop?

— Nie. Sześć osób robiło to na zmianę, a piątka: Franciszek Litwiński z Turgiel, Wiktor Macutkiewicz z Taboryszek, Waldemar Rynkiewicz z Wilna, Jarosław Tomaszun z Jawniun i ja, ks. Dariusz Stańczyk (kapelan Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie — **przyp. autora**), przejechaliśmy cały dystans z Wilna do Monte Cassino o długości 2.908 km.

— Zaraz, zaraz. Więc z Rzymu, jakby Wam mało było jeszcze trudu, zdecydowaliście pojechać pod Monte Cassino?

— Tak. We środę, 30 czerwca, właśnie nasza piątka postanowiła nie bacząc na 40 stopniowy skwar lejący się z nieba przypuścić honorowy atak na to wzgórze, zroszone krwią polskich żołnierzy w drugiej wojnie światowej, a odległe od Wiecznego Miasta o 198 km.

Nie potrafię dziś powiedzieć, skąd wykrzesaliśmy z siebie tyle sił. Na półmetku byliśmy w niecałe trzy godziny po starcie. Jechaliśmy jak w transie. Ostatnich 9 km stromego wzniesienia pokonaliśmy w pół godziny, podczas gdy samochody czynią to w 20-22 minuty. Z tym większą satysfakcją mogliśmy przystąpić do ostatniego akordu naszej pielgrzymki — mszy świętej przy grobie gen. Andersa, za wszystkich, którzy tu polegli przed prawie pół wiekiem.

— Wróćmy jednak na trasę. Kiedy poczuliście, że wyprawa się wam powiedzie?

— Na terenie Austrii, w Alpach piętrzyła się góra Semering. Wysoka 2.100 m nad poziomem morza. Niezwykle stroma. Zdecydowaliśmy się na jej atak w szóstkę — nas pięciu plus skaut litewski Jonas.

To trzeba było widzieć! Ten nasz wysiłek wzwyż i wzwyż z sercami podchodzącymi ze zmęczenia do gardeł. Przez moment wydało mi się, że nie przepedałujemy, że góra nas pokona. Ale nie daliśmy się. Z zaciśniętymi wargami i wykrzywionymi grymasami zmęczenia twarzami osiągnęliśmy szczyt. Rzuciliśmy się sobie w ramiona jak dzieci na znak wielkiej radości, a Austriacy, którzy stąd obserwowali naszą wspinaczkę, nie szczędzili braw. Wtedy ostatecznie jakby się upewniłem, że dojedziemy do Rzymu bez podprowadzania rowerów.

— Co jeszcze z czysto sportowych wrażeń najgłębiej zapadło w pamięci księdza na trasie pomiędzy Wilnem a Rzymem?

— Kiedy sforsowaliśmy Alpy, zdawało się nam, że teraz będziemy mieli prosto i „z górki" do Rzymu. Dopiero pod Padwą przypomniałem sobie o ... Apeninach, a ponieważ mieliśmy dotrzeć do Assyżu, wypadło pokonać najwyższe ich partie.

Właśnie tu na trasie z Bolonii do Florencji przeżyliśmy — kto wie — czy nie najdramatyczniejsze chwile. Na wysokości 1700 m nad poziomem morza przyłapała nas rzęsista ulewa, a trasa prowadziła stromo w dół. Wyobraźcie sobie: kręta śliska szosa z przepaściami po obu stronach, od których dzieliły nas tylko bariery i nasza piątka pędząca z szybkością do 70 km na godzinę. „Boże, miej nas w opiece!" — powtarzałem co rusz, a wielokrotnie zaczynanego „Ojcze nasz" nie udało mi się dokończyć do samej Florencji, bo musiałem do granic wytrzymałości koncentrować uwagę na szosie.

Owszem, w tej naszej karkołomnej szarży było z pewnością sporo brawury. Ale przecież bez niej czasami nie sposób.

Osobiście krechą szczególną podkreślam czwarty dzień naszej wyprawy. Ponieważ w przededniu przez cały dzień załatwiałem w Warszawie wizy wjazdowe do Austrii i Włoch, a mocno zdecydowałem przejechać całą trasę między Wilnem a Rzymem, w czwartym dniu musiałem odrabiać zaległości, pokonując 240 km, przy czym 165 km jechałem samotnie, żeby dogonić grupę.

— Jak znieśliście trudy wyścigu od strony zdrowotnej?

— W sumie dość dobrze. Pomogły nam odpowiednie leki, których mieliśmy pokaźny majdan. Najbardziej dawały się we znaki bóle mięśni, jak też stawów kolanowych, gdyż na kolana spadło właśnie największe obciążenie. Nieraz po przejechaniu dziesiątków kilometrów czuliśmy się lekko „połamańcami". I w tym wypadku udało nam się jednak przełamać własne słabości. Wytrwaliśmy, choć każdy z jadących był turbowany raz lub parokrotnie w kraksach.

— Rowerowa pielgrzymka z Wilna do Rzymu stała się faktem dokonanym, przeszłością. Czy Wam, rozsmakowanym w pedałowaniu, nie zechce się za rok przemierzyć na siodełkach znowu pół Europy?

— To prawda, bakcyl kolarski zagnieździł się w nas na dobre. Nic więc dziwnego, że zgodnie stwierdziliśmy, aby przy Klubie Sportowym Polaków na Litwie „Polonia" powstała sekcja turystyki rowerowej — swoista „kuźnia" wszystkich chętnych pedałowania i zwiedzania. To po pierwsze.

Po drugie, chodzi mi już pewna myśl po głowie: aby dla uczczenia rocznicy pobytu papieża na Litwie wybrać się na Półwysep Iberyjski, a po przejechaniu ponad 4,5 tys. km zakończyć wyprawę przed obrazem Matki Bożej z Fatimy, która objawiwszy się dzieciom w roku 1917 przepowiedziała upadek „czerwonego systemu".

— Dziękuję za rozmowę, życząc, aby pomysły księdza z przyszłoroczną wyprawą się spełniły. I zapewniam, że jako KSPL „Polonia" sekcji turystyki rowerowej będziemy „czym bogaci, tym radzi".

Rozmawiał **Henryk MAŻUL**

NA ZDJĘCIU: 5 czerwca, godz. 10.00. Start spod Ostrej Bramy.
Fot. **Bronisława Kondratowicz**

SPORT

POCZĄTEK DLA ROSJI

5 kompletów medali rozdano do wczoraj podczas mistrzostw Europy w sportach wodnych w Sheffield. Jak na razie przy podziale kruszców najwięcej do powiedzenia mają reprezentacje Rosji i Niemiec. Pierwsza posiada w swej skarbonce 3 złote oraz po jednym srebrnym i jednym brązowym krążku. Reprezentanci drugiej gromadzą 2 złote i po jednym srebrnym i brązowym medalu.

W skokach z 1–metrowej trampoliny kobiet zwyciężyła Niemka S. Koch — 278,94 pkt, a tytuł mistrza Europy mężczyzn w tejże konkurencji wywalczył jej rodak P. Boehler — 381,74 pkt. Rywalizacja w drużynowym pływaniu synchronicznym przyniosła sukces reprezentantkom Rosji — 178,504 pkt. Również Rosjanki O. Siedakowa i A. Kozłowa były najlepsze w rywalizacji duetów w pływaniu synchronicznym, uzyskując łączną notę — 183,936.

Dziś do podziału medali na basenowych torach Sheffield przystąpią pływacy, a wśród nich też 5 reprezentantów Litwy: D. Babrauskaitė, N. Beiga, R. Mažuolis, L. Petrutytė i A. Savickas.

10 PRZEPUSTEK ROZDANO

W szwajcarskim mieście Biel dobiegł końca międzystrefowy turniej o szachowe mistrzostwo świata z udziałem 72 uczestników. Jego stawką było 10 przepustek do kolejnej rundy o szachowe „berło".

Zwycięzcą został Białorusin B. Gelfand, który po 13 rundach zgromadził 9 pkt i wyprzedził 8 zawodników sklasyfikowanych ex auquo na 2 pozycji. Są to W. Salow, W. Kramnik, A. Chalifman (wszyscy Rosja), G. Kamsky (USA), P. van der Sterren (Holandia), M. Adams (Anglia), L. Judasin (Izrael), J. Lautier (Francja). Wszyscy oni zgromadzili po 8,5 pkt.

Wileński arcymistrz V. Mališauskas musiał w tym turnieju zadowolić się dalszą lokatą, gromadząc 5,5 pkt.

CUDU NIE BYŁO

Rozegrane w Hiszpanii I mistrzostwa świata koszykarzy do lat 22 zgodnie z oczekiwaniem zakończyły się triumfem reprezentacji USA, która w wielkim finale pokonała Francję — 87:73.

W spotkaniu o 3 miejsce Brazylia zwyciężyła Włochy — 79:76.

KANADA BLIŻEJ MUNDIALU

W pierwszym barażowym eliminacyjnym spotkaniu piłkarskich mistrzostw świata-94 reprezentacja Kanady wygrała w Edmonton z Australią — 2:1.

Warto przypomnieć, że zgodnie z regulaminem druga drużyna strefy CONCACAF (a jest nią właśnie Kanada) zmierzy się siłami ze zwycięzcą grupy Australii i Oceanii. Przepustka na finały przyszłorocznego Mundialu zostanie wręczona jedenastce, która lepiej wypadnie w dwumeczu. Na razie Kanadyjczycy są tego bliżsi, choć w rewanżu Australia będzie miała atut własnego boiska.

ALE NURKNĄŁ!

Kubańczyk F. Rodriguez ustanowił rekord świata w nurkowaniu głębokościowym bez akwalangu. 32–letni nurek zszedł na głębokość 96 m u brzegów włoskiego miasta Syrakuzy.

Rodriguez poprawił o 1 m poprzednie najlepsze osiągnięcie na świecie, należące do Włocha U. Pelizzari.

Szkoły i biblioteki

Książki czekają na was

Na jednym z posiedzeń Klubu Bibliotekarzy, które odbyło się w PMSz sekretarz Ambasady RP Wojciech Wróblewski poinformował zebranych, że do Litwy przybył kolejny transport książek z Polski. Są to książki wydawnictwa „Radia i Telewizji" przeznaczone dla młodego czytelnika.

Książki przybyły, co prawda w nieco mniejszej ilości, niż zapowiadano, ale za to stanowią cały wachlarz ciekawych pozycji. Wśród lektur najwięcej jest książek przygodowych dla dzieci, ale nie zabrakło także pozycji biograficznych, z dziedziny kultury, są też książki bardzo potrzebne w nauczaniu poprawnej polszczyzny. Wartość przekazanych pozycji wynosi około miliarda złotych w cenach katalogowych.

W najbliższym czasie ma przybyć transport z książkami o tematyce religijnej. Będą to modlitewniki, pozycje ilustrujące podróże papieża, a także wiele innych. Książki religijne zmagazynowane zostaną w kościele św. Ducha w Wilnie. Następnie zostaną podzielone między parafie.

Książki wydawnictwa „Radia i Telewizji" mają być podzielone tak, aby dotarły wszędzie, gdzie są polskie dzieci. Przechowywane one są w siedzibie PMSz. Przygotowanego spisu, według którego wydawano by książki, nie ma. Zgłaszający się przedstawiciele placówek kulturalnych, szkół sami sobie dobierają potrzebną im literaturę. Polska Macierz Szkolna zwraca się do wszystkich zainteresowanych przedstawicieli szkół i przedszkoli, by jak najszybciej zgłosili się po odbiór książek. Za pośrednictwem gazety Macierz składa też podziękowanie przedstawicielom rejonów trockiego, solecznickiego i święciańskiego za operatywność w odbiorze książek.

Anna MAKOWSKA

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-241 z 16 lipca 1993 r.

O ZMIANIE I UZUPEŁNIENIU USTAWY REPUBLIKI LITEWSKIEJ O OŚWIACIE

1. Zmienić i uzupełnić ustawę Republiki Litewskiej o oświacie (Dziennik Ustaw, 1991, nr 23-593):

1. Artykuł 5 dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 5. Nauczanie sportowe

Wykształcenie zawodowe zdobywa się i doskonali w zakładach szkolnictwa zawodowego (szkołach zawodowych, szkołach pomaturalnych /kolegiach/, ośrodkach szkolenia dorosłych i innych placówkach oświaty). Nauczanie zawodowe łączy się z wykształceniem ogólnym.

Do szkół zawodowych przyjmowani są uczniowie z wykształceniem podstawowym i ogólnym średnim. Nauka w tych szkołach odbywa się według programów jednego lub kilku szczebli. W trybie określonym przez Ministerstwo Kultury i Oświaty do nauki zawodu mogą być przyjmowani również uczniowie nie mający wykształcenia podstawowego, ale w wieku co najmniej 15 lat."

2. Ustawę uzupełnić artykułem 6^1:

„Artykuł 6^1. Wyższe wykształcenie

Wyższe wykształcenie uzyskuje się w szkołach wyższych.

Tryb zakładania, reorganizacji, likwidacji studiów szkół wyższych oraz podstawy działalności i zarządzania regulują ustawa Republiki Litewskiej o nauce i studiach oraz statuty szkół wyższych.

Niepaństwowe szkoły wyższe zakładają, reorganizują i likwidują osoby prawne i fizyczne Republiki Litewskiej po uzyskaniu licencji rządu Republiki Litewskiej. Zabrania się ogłaszania zapisów do szkół, nie posiadających takich licencji i organizowania w nich nauki."

3. Część piątą artykułu 9 dać w następującym brzmieniu:

„Placówki oświaty mają prawa osoby prawnej i podlegają założycielom. Placówki oświaty rejestrowane są w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej".

4. Część pierwszą artykułu 15 dać w następującym brzmieniu:

„Pedagodzy państwowych placówek oświaty otrzymują wynagrodzenie według stażu pracy pedagogicznej, posiadanego wykształcenia, uzyskanych kwalifikacji i wykonanej pracy".

5. Punkt artykułu 19 dać w następującym brzmieniu:

„1) Uzyskać wykształcenie podstawowe albo uczyć się do 16 lat w szkole ogólnokształcącej albo innego typu;"

6. Artykuł 27 dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 27. Początek roku szkolnego

Rok szkolny w placówkach oświaty rozpoczyna się 1 września."

7. Punkt 9 artykułu 31 dać w następującym brzmieniu:

„9) Na piśmie aprobuje tworzenie, reorganizowanie i likwidację jednostek kultury i oświaty samorządów, kandydatury kierowników tych jednostek, które proponuje samorząd oraz kierowników placówek kultury i oświaty podległych samorządom. Kierownicy ci mogą być zwolnieni z inicjatywy ministerstwa albo samorządu za zgodą Ministerstwa Kultury i Oświaty".

Ogłaszam tę ustawę, uchwaloną przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent Republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-226 z 15 lipca 1993 r.

O POŻYCZANIU ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH OSOBOM FIZYCZNYM I PRAWNYM

Sejm Republiki Litewskiej w celu oddzielenia działalności komercyjno-gospodarczej podmiotów gospodarczych, działających zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach, od działalności instytucji kredytowych i ustalenia trybu pożyczania środków pieniężnych podmiotów gospodarczych osobom fizycznym i prawnym,

przyjmuje niniejszą ustawę.

Artykuł 1. Podmioty gospodarcze, prowadzące działalność komercyjno–gospodarczą, mogą pożyczać osobom fizycznym i prawnym wyłącznie środki własnego kapitału.

Artykuł 2. Podmioty gospodarcze, prowadzące działalność komercyjno-gospodarczą, pożyczając środki pieniężne osobom fizycznym i prawnym, kierują się ustawami regulującymi ich działalność o tyle, o ile ustawa nie ustala inaczej.

Artykuł 3. Placówki prowadzące rejestr przedsiębiorstw powinny sprawdzać, czy podmioty gospodarcze nie łamią niniejszej i innych ustaw, statutu podmiotów gospodarczych, umów założycielskich i innych dokumentów założycielskich.

Artykuł 4. Placówki prowadzące rejestr przedsiębiorstw mają prawo odwołania rejestracji podmiotów gospodarczych za naruszenia wymagań przewidzianych w niniejszej ustawie i innych ustawach Republiki Litewskiej.

Artykuł 5. Rząd Republiki Litewskiej I Bank Litewski powinny opracować projekty zmian ustaw regulujących działalność komercyjno-gospodarczą podmiotów gospodarczych oraz instytucji kredytowych.

Ogłaszam tę ustawę przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent Republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Uchwała rządu Republiki Litewskiej nr 525 z 14 lipca 1993 r.

O CZĘŚCIOWEJ ZMIANIE UCHWAŁY RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ NR 145 Z 8 MARCA 1993 R.

Rząd Republiki Litewskiej **postanawia:**

Częściowo zmieniając tryb składania egzaminów z podstaw języka litewskiego i Konstytucji Republiki Litewskiej oraz wydawania świadectw, zatwierdzony uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 145 z 8 marca 1993 r. „O egzaminach z podstaw języka litewskiego i Konstytucji Republiki Litewskiej przewidzianych w artykule 12 ustawy Republiki Litewskiej o obywatelstwie" (Dziennik Ustaw, 1993, nr 9-229):

1. Uzupełnić punkt 1 o następujący ustęp:

„Za egzamin trzeba płacić. Cenę ustala Ministerstwo Kultury i Oświaty. Emeryci z tytułu starości i inwalidzi są zwalniani z opłaty za egzamin z podstaw języka litewskiego i Konstytucji Republiki Litewskiej".

2. Uzupełnić punkt 4 o następujące zdanie:

„Egzamin z języka litewskiego nie potrzebują składać te osoby, którym na podstawie uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 314 z 30 kwietnia 1992 r. „O kategoriach kwalifikacyjnych znajomości języka państwowego" (Dziennik Ustaw, 1992. nr 18-538), przyznano I, II lub III kategorię kwalifikacyjną znajomości języka państwowego, osoby, które ukończyły szkoły litewskie, jak też nielitewskie szkoły ogólnokształcące albo zrównane z nimi szkoły po roku 1991 i później".

Premier Adolfas ŠLEŽEVIČIUS
Minister kultury i oświaty
Dainius TRINKŪNAS

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-215 z 14 lipca 1993 r.

O ZMIANIE USTAWY REPUBLIKI LITEWSKIEJ O UMOWIE O PRACĘ

Zmienić ustawę Republiki Litewskiej o umowie o pracę (Dziennik Ustaw, 1991, nr 36-973):

1. w artykule 1:

1) usunąć w części drugiej słowa „pracownikami tymczasowymi i sezonowymi";

2) część czwartą dać w następującym brzmieniu:

„Szczegóły umowy o pracę w przedsiębiorstwach o przeznaczeniu specyficznym z pracownikami, których działanie może spowodować zakłócenia działalności tych przedsiębiorstw, związane ze szczególnie ciężkimi następstwami na wielką skalę dla ludzi i przyrody, jak też umów zawieranych na wykonywanie robót sezonowych i umów zawieranych na wykonanie prac usługowych dla poszczególnych osób, ustala rząd Republiki Litewskiej".

2. ostatnie zdanie części drugiej artykułu 4 dać w następującym brzmieniu:

„przyjmować do pracy nieletnich w wieku od 14 do 16 lat można, jeżeli nie przeszkodzi im to w uczęszczaniu do szkoły i wyłącznie w razie pisemnej zgody szkoły i jednego z rodziców albo innej osoby faktycznie ich wychowującej".

3. Punkt 12 artykułu 26 dać w następującym brzmieniu:

„12) gdy pracownik przechodzi na stanowiska wybieralne lub stanowiska, zajmowane w drodze konkursu, jak też, gdy pracownik nie jest wybierany lub mianowany na to stanowisko na nowy okres lub w przypadkach przewidzianych przez ustawę jest odwoływany z tego stanowiska, albo gdy na podstawie porozumienia pracodawcy i za jego zgodą jest przenoszony do innego przedsiębiorstwa".

4. artykuł 29 uzupełnić o punkt 12:

„12) gdy pracownicy, mający pełnomocnictwa do wydawania obowiązkowych do wykonania rozporządzeń (poleceń), pewnego razu rażąco naruszają obowiązki służbowe".

5. Artykuł 30 dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 30. Rozwiązanie umowy o pracę z woli pracodawcy

Pracodawcy, z wyjątkiem państwowego przedsiębiorstwa, instytucji, organizacji, mają prawo rozwiązać umowę o pracę na zasadach nie przewidzianych w artykułach 26 i 29 niniejszej ustawy, lecz na podstawie innych ważnych okoliczności, wypłacając zwalnianemu pracownikowi kompensację, gdy staż pracy pracownika w tym przedsiębiorstwie wynosi:

1) do 1 roku — 6 średnich miesięcznych uposażeń;

2) od 1 do 5 lat — 12 średnich miesięcznych uposażeń;

3) od 5 do 10 lat — 18 średnich miesięcznych uposażeń;

4) od 10 do 20 lat — 24 średnich miesięcznych uposażeń;

5) ponad 20 lat — 36 średnich miesięcznych uposażeń.

W wyszczególnionych przypadkach nie są stosowane przepisy zawarte w części czwartej artykułu 29 i w artykułach 34 i 40„.

6. Podane w nawiasach w części 2 artykułu 33 punkty [illegible] pełnić o punkt 12.

7. W siódmej części [illegible] słowach „albo jest [illegible] pisać „w razie braku [illegible]

8. Artykuł 37 dać w [illegible] brzmieniu:

„Artykuł 37. Prawo [illegible] do pozostawienia w pracy [illegible] je się liczbę pracowników

W razie redukcji [illegible] cowników, prawo pierwszeństwa [illegible] zostawienia w pracy mają:

1) którzy w tym zak[illegible] pokaleczeni lub zapadli na [illegible] wodową;

2) którzy samotnie wy[illegible] ci (dzieci przybrane) do [illegible] innych członków rodziny [illegible] inwalidów I lub II grupy;

3) którzy mają co n[illegible] nieprzerwanego stażu [illegible] przedsiębiorstwie, instytucji, [illegible] zacji;

4) którym do emery[illegible] pozostało nie więcej niż 3 [illegible]

5) którym takie prawo [illegible] umowie zbiorowej. Pierwsz[illegible] szczególnione w punktach [illegible] niejszego artykułu do [illegible] pracy stosowane jest wyłą[illegible] tych pracowników, których [illegible] i wydajność pracy nie są [illegible] lifikacji i wydajności pra[illegible] ników tej samej spe[illegible] zatrudnionych w tym pr[illegible] wie, instytucji, organizacji [illegible]

Ogłaszam tę ustawę [illegible] Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent [illegible]
Algirdas BRAZ[illegible]

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-218 z 14 lipca 1993 r.

O TYMCZASOWYM TRYBIE I WARUNKACH ROZLICZEŃ

Artykuł 1. Przedsiębiorstwa państwowe, państwowo-akcyjne, spółki akcyjne, zamknięte spółki akcyjne rozliczają się ze sobą za towary i usługi nie gotówką, lecz zleceniem przez bank, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez rząd. Z osobami fizycznymi rozliczają się zgodnie z ich życzeniem.

Artykuł 2. Osoby prawne wszystkich form własności mogą posiadać konta rozliczeniowe i walutowe tylko w jednym z wybranych banków w Republice Litewskiej, jak też po jednym koncie walutowym w jakimkolwiek państwie zagranicznym.

Artykuł 3. Za zakupioną, jak też przetworzoną produkcję należy rozliczać się przede wszystkim, to jest przed innymi płatnościami.

Artykuł 4. Przedsiębiorstwa skupujące produkcję rolną rozliczają się ze sprzedawcami tej produkcji zleceniami płatniczymi i zapotrzebowaniami płatniczymi, które banki Republiki Litewskiej przyjmują i obliczają również, gdy nie ma wystarczających środków na kontach płatników.

Przedsiębiorstwa i organizacje handlowe za kupowane od przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego artykułów rolnych towary rozliczają się opłacając zapotrzebowania płatnicze inkasowane przez dostawców.

Placówki bankowe sprawdzają, czy odbiorcy produkcji w terminie opłacają dokumenty rozliczeniowe. Jeżeli wyjaśni się, że dokumenty rozliczeniowe zostały placówkom bankowym przedstawione nie w terminie, to odbiorcy produkcji w trybie bezspornym płacą bankowi karę w wysokości 0,5 proc. za każdy dzień zwłoki.

Za nie opłacone w terminie zlecenie płatnicze i zapotrzebowania płatnicze banki w trybie bezspornym ściągają kary w wysokości 0,8 proc. za każdy dzień opóźnienia na korzyść odbiorcy.

Obliczanie kary za dostarczoną, ale nie opłaconą produkcję rolną zacząć od 15 grudnia 1993 r.

Artykuł 5. Część zy[illegible] biorstw państwowych, pań[illegible] cyjnych, spółek [illegible] zamkniętych spółek akc[illegible] mana na początku 1993 r. [illegible] daną produkcję (towary) [illegible] wytwarzania użyto kupio[illegible] rowców i materiałów (usług [illegible] towarów), po obliczeniu [illegible] przez ustawę podatku od [illegible] się do kapitału zakładowego [illegible] jonalnie dzieląc go między [illegible] wanymi kapitałami pa[illegible] akcyjnym i jest wykorzy[illegible] zwiększania własnych środ[illegible] wych.

Artykuł 6. Uznać za [illegible] 4 uchwały Rady Najwyższej [illegible] Litewskiej „O statucie i [illegible] kapitale Banku Litewskiego [illegible] nik Ustaw, 1990, nr 27-[illegible] której Bank Litewski był [illegible] opłat do budżetu państwowego [illegible]

Artykuł 7. Artykuł 2 [illegible] tawy wchodzi w życie w [illegible] dnia opublikowania ustawy [illegible]

Ogłaszam niniejszą [illegible] przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent [illegible]
Algirdas BRAZ[illegible]

Uchwała Sejmu Republiki Litewskiej nr I-223 z 15 lipca 1993 r.

O TRYBIE UPRAWOMOCNIENIA USTAWY REPUBLIKI LITEWSKIEJ „O TYMCZASOWYM TRYBIE I WARUNKACH ROZLICZEŃ"

Sejm Republiki Litewskiej **postanawia:**

1. Zalecić rządowi Republiki Litewskiej:

1) wspólnie z Bankiem Litewskim rozstrzygnąć kwestię pomieszczeń Litewskiego Banku Rolnego i Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego;

2) do 10 września 1993 r. przedstawić Sejmowi Republiki Litewskiej do zatwierdzenia projekty statutów Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego i Litewskiego Banku Rolnego;

3) do 1 września 1993 r. opracować tryb podziału między producentami płodów rolnych — rolnikami i pracownikami zrzeszeń rolniczych 50 proc. wartości majątku (akcji) przedsiębiorstw przetwórstwa produkcji rolnej i agroserwisu;

4) do 31 grudnia 1993 r. rozdzielić część majątku (akcji) wyszczególnionych w punkcie 3 podmiotów gospodarczych producentom płodów rolnych i 95 proc. wartości rozdzielanego majątku (akcji) spłacić [illegible] nymi w tym celu procentami [illegible] rolnych rolnymi wypłatami [illegible] nymi i 5 proc. wartości [illegible] spłacić pieniędzmi;

5) przyznać producentom [illegible] rolnych prawo do tego, [illegible] przeszkód mogli wybierać [illegible] wytworzonej przez siebie (i [illegible] nej produkcji rolnej (zwyżej [illegible] realizacji zawartych z p[illegible] wami państwowymi).

2. Zalecić Bankowi [illegible] aby wśród innych form [illegible] galizować rozliczenia [illegible] potrzebowań płatniczych.

Przewodniczący [illegible]
Republiki [illegible]
Česlovas [illegible]

Sejm Wileński 1922 r.

KRONIKA DOKUMENTALNA

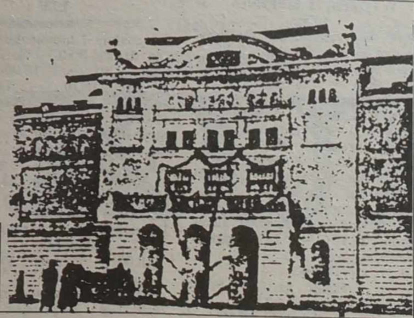

W przeciwieństwie do Litwinów …la Żeligowskiego nie miały już …j siły i należało się spodziewać …tki. Szczęśliwie dla Polaków, …ały już zapoczątkowane wcześniej …owy Komisji Kontrolnej Ligi Na… …w z Litwinami i Polakami, które …prowadziły do zawieszenia broni …dzy walczącymi stronami właśnie …ździernika. Można więc powie… …, że interwencja LN uratowała …wę Środkową przed upadkiem.

W trakcie rozmów Komisji Kont… …j Ligi Narodów i przedstawiciela …u polskiego Michała Kossakow… …go z rządem litewskim w Kownie (27 listopada) doszło do ostate… …go zredagowania protokołu o za… …eniu broni. W części protokołu …czącej samego rozejmu, w punk… … stwierdzono, że Komisja Kont… … LN ustali pas neutralny …dzy obiema armiami. Protokół … podpisany 29 listopada przez …stawicieli rządu litewskiego, …stawiciela rządu polskiego oraz …ków Komisji Kontrolnej Ligi Na… …. Brakowało natomiast podpisu …dstawiciela Litwy Środkowej, … nie uczestniczył w rozmowach. …ę Środkową w pewnym sensie re… …ntowali Polacy; w pewnym sen… …yli właściwie nikt nie prowadził …ych rozmów z Litwą Środkową.

Podpisanie protokołu rozejmo… zamykało okres krótkotrwałego …iktu zbrojnego między Polską a …. Od tej pory, choć konflikt bę… …szcze narastał, to jednak walka … się dalej toczyć tylko na niwie …matycznej. Arbitrem w tym … będzie oczywiście Liga Na…. To właśnie z jej inicjatywy i nakazu dochodzi 13 grudnia …r. do oficjalnych rozmów pols… …wskich w Warszawie, mających …cznie ustalić warunki mającego …dbyć plebiscytu na Wi…czyźnie, plebiscytu, który miał …cznie rozwiązać ten istny węzeł …iki sporu o Wilno. Jednak ze … na niechęć obu stron do ta… rozwiązania nie doszło, rozmo… …ały zakończone 4 stycznia 1921 … rezultatu.

…, że rząd polski musiał pertrak… w tym czasie z Litwinami w … Wilna, oznaczało częściowe …o akcji gen. Żeligowskiego. …dski, projektując „bunt" dywizji …sko-białoruskiej, chciał załatwić …osobem dwie sprawy. Pierwszą … było oczywiście ponowne zdo… Wilna, drugą sprawą była kolej… …óba nakłonienia Litwinów do …racji. Projektując tę akcję …dski liczył na to, że Litwini będą …ej skłonni do układów bez… …dnio z Wilnem, niż z rządem …m. Jak się okazało, w praktyce … całkowicie na odwrót. Stąd po… …ania gen. Żeligowskiego i Tym… …wej Komisji Rządzącej (TKR) … właściwie tylko działaniami na … dla opinii światowej, choć czy… … jeszcze z zamiarem doprowa… …a do federacji. O woli …gowskiego (a tak naprawdę to Piłsudskiego) doprowadzenia do federacji świadczyła sama nazwa utworzonego pseudopaństwa. Litwa Środkowa nawiązuje wyraźnie do koncepcji trójkantonalnej Litwy, gdzie Kowno miało być stolicą kantonu litewskiego, Wilno kantonu polskiego, a Mińsk kantonu białoruskiego. Ponieważ kanton wileński znajdował się między kantonami kowieńskim i mińskim, stąd nazwa Litwa Środkowa. Ta koncepcja federacji trójkantonalnej Litwy z Polską była już znana Litwinom, tak więc przyjęcie takiej nazwy wyraźnie dawało do zrozumienia, że Polacy nadal liczą na federację.

Już nadmieniłem, że w pierwszych swoich dekretach gen. Żeligowski zapowiadał zwołanie Sejmu, w którym demokratycznie wybrani przedstawiciele Litwy Środkowej wypowiedzą się o przyszłych losach tej ziemi. Oficjalnie ogłoszono to dekretem nr 11 z dn. 1 listopada 1920 r. W niedługim czasie po tym, jeszcze przed oficjalnym podpisaniem rozejmu z Litwą, 26 listopada Naczelny Dowódca Wojsk Litwy Środkowej wydaje dwa kolejne dekrety nr 21 i 22. Pierwszy o ordynacji wyborczej do sejmu Litwy Środkowej, drugi o powołaniu Wincentego Łuczyńskiego na stanowisko Głównego Komisarza Wyborczego.

Ordynacja wyborcza ustalała szczegółowe zasady przeprowadzenia wyborów do Sejmu Litwy Środkowej. Zgodnie z wcześniejszym dekretem nr 11, wybory miały się odbyć 9 stycznia 1921 roku. Terytorium Litwy Środkowej podzielono na 12 okręgów wyborczych o łącznej liczbie 103 mandatów. Siedzibami Okręgowych Komisji Wyborczych miały być: Brasław, okr. nr 1, 9 mandatów; Święciany, nr 2, 8 mandatów; Kobylnik, nr 3, 6 mandatów; Oszmiana, nr 4, 9 mandatów; Traby, nr 5, 8 mandatów; Szyrwinty, nr 6, 6 mandatów; Wilno — powiat, nr 7; 5 mandatów; Turgiele, nr 8, 7 mandatów; Wilno — miasto, nr 9, 13 mandatów; Troki, nr 10, 9 mandatów; Lida, nr 11, 12 mandatów; Szczuczyn, nr 12, 11 mandatów.

Zgodnie z art. 1 ordynacji czynne prawo wyborcze miał każdy mieszkaniec Litwy Środkowej, który ukończył 18 lat i odpowiada jednemu z warunków:

„a) urodził się na terenie Litwy Środkowej,

b) posiada na tym terenie nieruchomość,

c) jest zapisany do wykazów lub ksiąg miejscowej ludności:

gminnych, wiejskich lub b. stanowych,

d) pracuje w instytucji państwowej lub samorządowej Litwy Środkowej,

e) mieszka w kraju przynajmniej od dnia 1–go stycznia 1919 roku„.

Zgodnie z art. 4 i 5 prawa głosu nie mieli: „wojskowi wszystkich stopni i wszystkich rodzajów broni w służbie czynnej" i „funkcjonariusze policji, o ile pełnią służbę zewnętrzną". Wojskowym i policji przysługiwało natomiast bierne prawo wyborcze. Jeden poseł miał przypadać na 10 000 osób danego okręgu.

Kandydatów na posłów mogła zgłosić każda grupa, jeżeli zbierze 50 podpisów wyborców. Liczba kandydatów zgłoszonych przez jedną grupę mogła być większa niż ogólna ilość mandatów danego okręgu. Jedna osoba mogła kandydować w kilku okręgach jednocześnie.

Art. 57 ordynacji zabraniał prowadzenia agitacji wyborczej w dniu głosowania w promieniu 100 kroków od lokalu wyborczego. To tylko główne artykuły ordynacji, szerzej o niej będzie jeszcze dalej, gdy ponownie powróci problem ordynacji wyborczej.

W czasie, gdy rozpoczęto już bezpośrednie rozmowy polsko–litewskie w Warszawie (13.XII), 14 grudnia TKR wydaje rozporządzenie nr 23, w którym ustala się rozpoczęcie postępowania wyborczego w okręgach nr 2, 3, 4, 7, 8, 9 i 10 na dzień 17 grudnia. Co do rozpoczęcia postępowania wyborczego w okręgach nr 1, 5, 6, 11 i 12 miano wydać osobne rozporządzenie.

Poczynaniom Żeligowskiego i jego Tymczasowej Komisji Rządzącej sekundował Sejm Warszawski. 16 grudnia sejmowa komisja dla spraw zagranicznych uchwaliła rezolucję:

„1. Komisja dla spraw zagranicznych wzywa ministra spraw zagranicznych, aby poczynił starania o uzyskanie u rządu, aby dążył do możliwie szybkiego oddania Wileńszczyzny polskiej administracji państwowej zarówno cywilnej, jak i wojskowej.

2. Aby spowodował ograniczenie kompetencji ewentualnego zgromadzenia przedstawicieli ludności, o ile je komisja Ligi Narodów za dopuszczalną formę konsultacji uzna — wyłącznie do odpowiedzi, czy teren plebiscytowy ma wejść w skład państwa polskiego czy Litwy Kowieńskiej.

3. Aby zapobiegł wytworzeniu przez tymczasową Komisję Rządzącą na Wileńszczyźnie odrębnego prawodawstwa".

Rezolucja komisji dla spraw zagranicznych, zredagowana w duchu przeciwnym federacji, jest najlepszym przykładem rozdźwięku we władzach polskich co do przyszłych losów dawnych kresów Rzeczypospolitej. Z drugiej strony endecki Sejm, optujący w swej większości za inkorporacją, z drugiej Naczelnik Państwa Piłsudski, zwolennik federacji i popierający go w tym względzie socjaliści oraz pozostali przedstawiciele lewicy sejmowej. W przeciwieństwie jednak do endeków, Piłsudski w pierwszym okresie istnienia Litwy Środkowej kontrolował całkowicie poczynania jej kierownika, gen. Żeligowskiego, i jego rządu, czyli Tymczasowej Komisji Rządzącej. Kontrolę nad poczynaniami gen. Zeligowskiego sprawował, pozostający w cieniu, kpt. Aleksander Prystor. Tak więc w Litwie Środkowej Piłsudski mógł liczyć całkowicie na realizację swoich zamierzeń.

(Cdn.)

Aleksander SREBRAKOWSKI

Czym będzie jeździć papież?

— pytanie to zapewne interesuje wielu. Poniższa informacja odpowiada na to pytanie.

Zarówno jak królowie, tak też prezydenci, którzy odwiedzali Litwę — w reprezentacyjnych limuzynach. Ich wynajęcie oferuje najstarsza samochodowa firma świata „Mercedes-Benz". A tam, gdzie na papieża czekać będą wierni, Jan Paweł II pojedzie specjalnym samochodem, zwanym „papamobile".

Ten wyjątkowo bezpieczny, ważący 3,5 tony samochód wyprodukowany został w Niemczech przez wyspecjalizowaną firmę „Thiele Bremerhaven" z wykorzystaniem podwozia samochodu terenowego „Mercedes-Benz G". Konstruktorzy w tylnej części samochodu urządzili kabinę z kuloodpornego szkła, w której Ojciec Święty będzie jechał stojąc, aby mogli go widzieć zgromadzeni. W kabinie są poręcze mikrofon, inne wyposażenie. Wymiary „papamobile" — 4600 x 1850x2800 mm, posiada on wzmacniacz steru oraz specjalną automatyczną skrzynkę biegów, aby samochód mógł przebywać dłuższą odległość na minimalnej szybkości.

Zazwyczaj szefowie państw obcych przywożą nie tylko własny samochód, ale i kierowców. Tym razem „papamobile" poprowadzą Litwini. Wybrano już kandydatów, którzy byli w Rzymie, by uczyć się prowadzenia tego niezwykłego pojazdu, a następnie przywiozą do Litwy dwa „papamobile", które Watykan pożycza. Ministerstwo Komunikacji nabyło specjalne przyczepy do ich przetransportowania, bo przecież pędzenie „papamobile" przez całą Europę jest ryzykowne.

Inf. wł.

Pogoda w sierpniu

Lipiec był chłodny i deszczowy. Przeciętna temperatura miesiąca była niższa niż zazwyczaj, a deszczu, zwłaszcza w rejonach południowych, w ciągu 3—4 dni wypadło 1,5—3 normy miesięczne. Należy się spodziewać, że wraz z lipcem skończy się i zła pogoda, a sierpień przyniesie słońce i ciepło. Często się zdarza, że ostatni miesiąc lata bywa najcieplejszy. Dni są jednak coraz krótsze, powietrze ochłodzone nocą nie zdąża szybko się ogrzać, przeciętna temperatura dobowa jest zazwyczaj o 1—2 stopnie niższa niż w lipcu i stanowi 15—17 stopni.

Nie zawsze sierpień jest jednakowy. Wielu zapewne pamięta, jak w ub.r. 10—11 i 29 sierpnia dusiliśmy się od upału. Wówczas wiele stacji meteorologicznych odnotowało nie tylko najwyższą temperaturę sierpnia, ale też w wielu miejscach — absolutne maksimum. Temperatura wzrosła do 32,8—35,8°C. Również w Wilnie 10 i 29 sierpnia ubiegłego roku było około 35 stopni. Wcześniej podobne, chociaż nieco niższe temperatury odnotowano w roku 1963.

Chłodne sierpnie zazwyczaj bywają częściej niż ciepłe. Przeciętna temperatura takich miesięcy jest przeważnie o 2—3 stopnie niższa od zwykłej. Pod koniec miesiąca, gdy z północy zaczyna napływać chłodne powietrze arktyczne, w nocy występują przymrozki i temperatura przygruntowa może się obniżyć do 0—5 stopni mrozu. Co prawda, przymrozki charakterystyczne są dla północnych i wschodnich rejonów Litwy.

Mimo rzadszych ulew i burz sierpień należy do najbardziej deszczowych miesięcy roku. Pada niemal co drugi dzień i ilość opadów waha się w granicach od 104—116 mm na Wyżynie Żmudzkiej, do 61—93 mm w pozostałej części republiki. W nocy i rano — zwłaszcza po deszczu, występuje mgła.

Synoptyk **E. ŠAKALYTE**

Przysłowia miesiąca

* Jaki pierwszy, drugi i trzeci, taki cały sierpień leci.

* Początki sierpnia pogodne — wróżą zimy łagodne.

* Na początku sierpnia pogoda stała, będzie zima długa i biała.

* Gdy w sierpniu z północy dmucha, następuje zwykła posucha.

* Czego sierpień nie uwarzy, wrzesień tego nie upiecze.

* Jeśli w sierpniu dni jasne, będą stodoły ciasne.

* Jak po lipcu gorącym sierpień się ochłodzi, to później zima twarda z wielkim śniegiem chodzi.

* Wawrzyniec (10) pokazuje, jaka jesień następuje.

* Gdy Wawrzyniec (10) i Bartłomiej (24) pogodą dopisują, piękną jesień obiecują.

* Gdy Zuzanna (11) z pogodą chadza, piękną jesień przyprowadza

* Na Jacka (17) pogoda — suchą jesień poda.

* Bartłomiej (24) zwiastuje, jaka jesień następuje.

* Gdy na Bernarda (24) ziemia twarda, zima będzie harda.

* Gdy koło Bartłomieja (24) liść opada, prędko zima bywa rada.

* Gdy Bartłomiej z grzmotami, śnieżna zima przed nami.

* Na Bartłomieja (24) apostoła bocian do drogi dzieci woła.

* Kiedy Bartłomiej pogodę psuje, rychłe śniegi gotuje.

* Batłomieja (24) cały wrzesień naśladuje, a z nim jesień.

* Po świętym Bartłomieju (24) z łyżki deszczu ceber błota.

* Kto na Marii (26) siał — będzie chleb miał.

Dobrał **M. B.**

Owcipy numeru

SPRAWY DAMSKO-MĘSKIE

— Do czego można porównać …?
— Do butelki dobrego wina.
— A żonę?
— Do butelki po winie.

* * *

— Chciałbym kupić biustonosz dla żony.
— Który numer?
— 57
— 57?! Jak pan to mierzył?
— Swoim kapeluszem.

NASI MILUSIŃSCY

Basia spóźniła się do szkoły.
— Przepraszam za spóźnienie, ale użądliła mnie pszczoła — usprawiedliwia się przed panem od historii:
— Gdzie?
— Przepraszam, ale nie mogę pokazać.
— Siadaj.
— Przepraszam, ale nie mogę.

Z RÓŻNYCH SZUFLAD

Nocą w przedziale pociągu jadącego z Warszawy na Wybrzeże jedzie poseł. Śpi tak jak i jego współpasażerowie. W pewnej chwili do przedziału wchodzi konduktor i delikatnie potrząsa go za ramię:
— Panie pośle, pora wstawać!
Zaspany poseł otwiera oczy i mruczy:
— Przecież większość na sali jeszcze śpi...

UKF 73,34 Znad Wilii FM 105,1

Radio „Znad Wilii" codziennie proponuje następujące pozycje programu:

Serwisy informacyjne: od 6.00 do 23.00 co godzinę.
Radio-budzik: 6.00—7.00.
Ogłoszenia reklamowe: 7.00—8.00, 14.00—15.00, 18.00—19.00, 21.00—22.00.
Radio-bazar: 8.15, 9.15.
Gość studia: 8.35.
„Gdzie się podziały tamte prywatki" — program muzyczny: 10.30—11.30.
Konkurs „Kuferek": 11.00—14.00.
Serwisy sportowe: 11.30, 15.30, 21.30.
Przegląd imprez kulturalnych: 12.30, 16.30.
Program w języku rosyjskim: 14.00—15.00.
Konkurs „Trzy razy tak": 17.00—18.00.
„Astrologia dla każdego": wtorki i czwartki 17.30.
Program w języku litewskim: 18.00—19.00.
Propozycje dla polskiej listy przebojów: 19.30—20.00.
Dobranocka: 20.30.
Konkurs wieczorny: 22.10—23.00.
Muzyczna noc: 24.00—06.00.
Dział reklamy radia „Znad Wilii": Laisves pr. 60, 2019 Vilnius tel. 42-94-57, fax 42-94-65.

Bank komercyjny „Lietuvos Verslas"

Naugarduko 91, Vilnius
tel. 63-38-63, 63-05-25, 63-25-53
PRZYJMUJEMY TERMINOWE WKŁADY.
Odsetki roczne:
za trzy miesiące:
250 litów — 96 proc.
500 litów — 108 proc.
1000 USD — 24 proc.
1500 marek niemieckich — 24 proc.
UWAGA! ODSETKI ZA WKŁADY WALUTOWE WIĘKSZE NIŻ W INNYCH BANKACH WILEŃSKICH.

(Zam. 2359)

STALE ORGANIZUJEMY
2-3-DNIOWE WYCIECZKI
KOMERCYJNE DO POLSKI
ZAPRASZAMY!
Zwracać się: Vilnius, 22-42-45, 22-34-55.

DROGO SKUPUJEMY
złoto, platynę i ordery Lenina. Vilnius, tel. 26-37-10.
(Zam. 2401)

Prezesi Związku Zawodowego Pracowników Oświaty rejonu solecznickiego ubolewają w związku z przedwczesnym zgonem prezeski związku zawodowego pracowników oświaty Ejszyskiej Szkoły Muzycznej

Leokadii SAWICKIEJ

Solecznicki Wydział Oświaty i Rejonowa Rada Związków Zawodowych Pracowników Oświaty ubolewają w związku z przedwczesnym zgonem prezeski związku zawodowego pracowników oświaty i nauczycielki Ejszyskiej Szkoły Muzycznej

Leokadii SAWICKIEJ

Podzielamy ból koleżanki Teresy SZPILEWSKIEJ z powodu zgonu ukochanego Ojca

Zespół nauczycieli Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza

A. Vienuolio 15/2-37, 2000 Vilnius, tel.: nr. 62 57 41
1M
MELIGRE
AGENCJA HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

Biuro podróży „Svite"

sierpień
PEKIN — 6, 10, 14, 18, 22;
STAMBUŁ — 4, 6, 9, 11, 13;
SEUL — 15, 22, 29;
DELHI — 8, PARYŻ — 23;
UTRECHT (Holandja) — 29.

Wrzesień:
PARYŻ — 12; UTRECHT — 29.

Zwracać się: Vilnius, tel. 62-27-85, ul. Traku 9/1-220.

(Zam. 2405)

ZSA „Lukas" sprzedaje

PAPIER OFFSETOWY — 60, 70, 80, 100 g/m², 62 cm, 84 cm;
PAPIER GAZETOWY — 168 cm;
PAPIER FORMATU 11 — 80 g/m², 50 g/m²;
TEKTURĘ CHROM - ERZAC (makulaturową) — 750-1000-0,8;
DWUŻYŁOWE MIEDZIANE PRZEWODY SIŁOWE z podwójną izolacją PBPP 2x1,5;
TANIO ŁOŻYSKA DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH I URZĄDZEŃ NN: 6-204, 7-204, 213, 228, 315, 7515, 411, 414, 408, 53526, 2324.
Šv. Ignoto 5/156,
Vilnius 2600.
Tel. 22-16-54, 22-41-63
Fax 221430
Kaunas, tel. 25-47-08, 26-99-46.

(Zam. 2403)

Telewizja

WTOREK, 3 SIERPNIA

LTV

7.30 — Wiadomości w jęz. francuskim i niemieckim. 8.30 — Serial „E-street". 8.55 — O biznesie. 9.20 — Dla dzieci. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC (napisy litewskie). 19.30 — Studio MT. 20.20 — Wideomagazyn. „Świat Szwajcarów". 21.00 — Program. 21.30 — Serial „Miasto kapitału". 22.25 — Takie jest życie. 22.55 — Jazz-session. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

Tele-3

11.00 — Music. 11.10 — Film „Biały Bim, Czarne Ucho". (1, R). 12.40 — Music. 13.00 — CNN News. 13.25 — Film „Biały Bim, Czarne Ucho" (2). 15.00 — Program edukacyjny. 16.00 — MTV Music. 17.00 — Animation. 18.00 — The Global Family. 18.30 — Reportaż z Poniewieża. 19.00 — Wieści (R). 19.25 — Serial „Santa Barbara" (R). 20.15 — Informacja Tele-3. 20.30 — Monopol. 21.00 — Film. 22.40 — Music. 23.00 — Wings Over The Gulf. 24.00 — Diappiering Vorld.

Warszawa

13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Gliniarz i prokurator" (5) — serial krym. prod. USA. 14.00—16.15 — Jedynka na niepogodę. 14.00 — Agnieszka Osiecka zaprasza. 15.00 — „Magazynio" — program satyryczny Stefana Friedmana i Krzysztofa Jaroszyńskiego. 15.10 — Piosenki z butiku. 15.25 — Parada clownów. 15.30 — Letnie MTV. 16.15 — Kino wakacyjne: „Duckula" — serial prod. ang. 17.05 — Teleferie. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Studio sport. 19.00 — „Spencer i jego rodzinka" (77) — serial kom. prod. USA. 19.30 — Studio sport. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.15 — „Gliniarz i prokurator" (5) — serial krym. prod. USA. 22.05 — Tylko w Jedynce. 23.00 — „Śpiewajmy poezję — Olsztyn'93". Koncert laureatów. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.05 — Media w filmie: „Tak mówi Londyn" — film dok. 0.50 — Gorąca linia. 1.00 — Telekino wspomnień: „Powinowactwo" — film fab. prod. polskiej.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Popatrz, posłuchaj. 8.40 — Serial „Po prostu Maria". 9.25 — Człowiek i prawo. 9.55 — Koncert. 10.15 — TV film n.-p. „Żółta rzeka" (1). 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Do zobaczenia, Mary Poppins" (1). 12.25 — TV film fab. „Dwaj kapitanowie" (4). 13.40 — TV film dok. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Wiadomości komercyjne. 14.40 — Swiat pieniędzy A. Smitha. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja". 16.05 — Dziecięce stowarzyszenie TV. 16.35 — Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Kanał Ostankino. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria". 18.45 — Abecadło prywaciarza. 18.55 — Temat. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — TV film fab. „Dym" (2). 21.45 — Reportaż o niczym. 22.00 — TV film „Rodzina Jacksona: marzenie Amerykanów" (1). 23.00 — Dziennik. 23.20 — Program. 23.25 — Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 23.55 — Nocne show.

ŚRODA, 4 SIERPNIA

LTV

7.30 — Wiadomości w jęz. francuskim i niemieckim. 8.30 — Dla dzieci. 9.10 — Serial kryminalny „Starzec". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC (napisy litewskie). 19.30 — Film fab. LVF „Czerwiec — początek lata". 21.00 — Panorama. 21.30 — Wieczory. 22.15 — W salach koncertowych świata. 22.50 — Film dok. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

Bałtycka TV

18.00 — Program TVP.
Na kanale Tele-3.
20.30 — Jeszcze nie śpij... 20.40 — Zwyczajne historie. 20.55 — „Hayek: Życie i myśl" (1). 21.10 — Niezwykła mieszanka. 21.30 — Rodzinny obrazek.

Tele-3

11.00 — Music. 11.10 — Film „Obcy tu nie chodzą". (R). 12.40 — Music. 13.00 — Animation. 13.30 — CNN News. 14.00 — Program edukacyjny. 14.25 — Wszechświat nieznany (R). 15.00 — Program edukacyjny. 16.00 — MTV Music. 17.00 — Animation. 18.00 — The Coral Reef. 18.30 — Reportaż z Jurborku. 19.00 — Wieści. 19.25 — Serial „Santa Barbara" (R). 20.15 — Music. 20.30 — Program Bałtyckiej TV. 22.00 — On the Big Hill. 22.30 — Skyboound. 23.00 — Film. 0.45 — Music.

ŚRODA, 4 SIERPNIA

13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Zawód policjant" (6) — serial krym. prod. USA. 14.05—16.15 — Jedynka na niepogodę. 14.05 — O poezji z... 14.15 — „Podróże do świata sztuki" — „Tajlandia", cz. 1 — film dok. prod. niem. 14.45 — Euroturystyka — morze. 15.00 — Twierdza Wisłoujście — program dok. 15.30 — Szaleństwa medycyny — wampiryzm. 15.40 — Tak jak w kinie. 15.55 — Portrety. 16.05 — Reporters (12) — język ang. dla młodzieży. 16.15 — Kino wakacyjne: „Widget" (8) — serial prod. USA. „Spełnione życzenie" (3) — serial prod. austr. 17.15 — Dla dzieci: teleferie. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Kolej rzeczy. 19.00 — „Na warjackich papierach" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — Studio sport — lekka atletyka. 22.50 — LUZ (wydanie specjalne). 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.05 — Przemoc w sztuce. 0.45 — Gorące linie. 0.55 — „Niebezpieczna pokusa" (2-ost.) — film sensacyjny prod. włosko - niemieckiej. 2.20 — Program rozrywkowy. 3.00 — „Ballada o Januszku" (cz. 2) — serial telewizji polskiej.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.20 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Koncert. 8.40 — Serial „Po prostu Maria". 9.25 — Most handlowy. 9.55 — Koncert. 10.05 — TV film n.-p. „Żółta rzeka" (2). 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Do zobaczenia, Mary Poppins" (2). 12.35 — TV film fab. „Dwaj kapitanowie" (5). 13.50 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja". 15.40 — Koncert. 15.50 — Technodrom. 16.00 — Film anim. „Latający dom". 16.30 — Mistrzostwa Europy w sportach wodnych. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Kanał Ostankino. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria". 18.45 — [illegible] 19.00 — Na 50-lecie [illegible] Kurskiem. 19.40 — [illegible] 19.55 — Reklama. [illegible] Dziennik. 20.35 — [illegible] 20.40 — TV film fab. [illegible] (3). 21.45 — Gwiazdy [illegible] się w Rzymie. 23.15 — [illegible] nik. 23.35 — Program [illegible] VII TV konkurs młodzi[illegible] nawców piosenki estr[illegible]

Ekrany

VILNIUS — „Wi[illegible] 2" (USA, przygod[illegible] 13.30, 15.45, 18, 20.[illegible]
AUŠRA — „Tacy [illegible] (Indie, 2 serie) o 12.[illegible] „Ostrygi z Loz[illegible] o 10.30, 14.50, 19.[illegible]
PERGALE — „Ko[illegible] (Rosja, komedia) [illegible] 16.30, 18.15, 20.

PO WYSOKIEJ [illegible]
skupujemy czek[illegible] cyjne. Rozliczamy [illegible] zu.
Zwracać się: Vil[illegible] nines 6, tel. 22-16-[illegible] 9—13, 14—18 w d[illegible] cy.
(Zam.

SKUPUJEMY
czeki inwestycyjne [illegible] go kursu od godz. 1[illegible] Vilnius, tel. 22-73-[illegible]
(Zam.

SPRZEDAJE [illegible]
nową partię turecki[illegible] nych kurtek ze skór[illegible] nych fasonów i rozm[illegible] cenie 24—27 USD.
Telefony w Wilnie: [illegible] 75-71-85.
(Zam.

Kalendarium

* Wtorek (3.VIII) dniem 1993 r. Do [illegible] 150 dni.
* Znak Zodiaku — [illegible]
* Imieniny: August[illegible] Nikodema.
* Wschód Słońca — [illegible] chód — 21.16. Długo[illegible] godz. 44 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydr[illegible] logiczna przewiduje [illegible] pnia zachmurzenie z p[illegible] niami, bez opadów, w[illegible] dniowy, południowo-[illegible] umiarkowany. Tempe[illegible] dzień 22—24 stopnie.

W ciągu następny[illegible] dni bez opadów. Temp[illegible] nocy 11—16, w dzi[illegible] stopni.

Dyżurni wydania:
Barbara ZNAJDZIŁO[illegible]
Zbigniew MARKOW[illegible]
Teresa ŻARK,
Teresa STRUMIŁO,
Jan LEWICKI

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218
Cena 10 ct
W Polsce — 1000 zł.
Zam. 2480
Nr rejestracji — 322,
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, styliści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEW[illegible]

Usługi XERO — powielanie [illegible] nych dokumentów — pr. La[illegible] 11 piętro, pokój 1102. Czynne [illegible] do 17.00 w dniach pracy, tel. [illegible]

Biuro ogłoszeń i reklamy — [illegible] svės 60, 11 piętro, pokój nr 1[illegible] lefon — 42-69-63.